

# GAZETA POLSKA CHICAGO

PISMO LUDOWE DLA POLONII W AMERYCE.

No. 35.

Chicago, Illinois, Czwartek, 31-go Sierpnia, 1899 roku.

Rok 27.

ENTERED AT THE POST-OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, AS SECOND-CLASS MATTER.

Zapoznanie do przedpłaty na dzieło Henryka Sienkiewicza

## Quo Vadis.

Obecnie drukuje się w Tygodniku Powieściowo-Naukowym Quo Vadis—wysławiane we wszystkich językach dzieło H. Sienkiewicza, które postanowiliśmy także i osobno w formie książki wydrukować.

Quo Vadis w angielskim języku doznaje wielkiej popularności i jest drukowane w trzech edycjach w New Yorku, Bostonie i Chicago—drukowane w 80, 100 i 120 tysięcy egzemplarzy. W polskim języku tu na ziemi amerykańskiej nie można na ryzyko drukować w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy, tylko polegać na przedpłacicielach. Dla tego, że dla Tygodnika Powieściowo-Naukowego jest ustawiane, od drukowania także i w książki może być bardzo tanie.

Każdy ukończony tom zostanie przedpłacicielom rozsolany pocztą.

Kto przysła pięciu przedpłacicieli na Quo Vadis, odbierze szósty w podarunku.

Dalej do pomocy Bracia Rodacy! Jeżeli Amerykanie szczerzą się dziełami naszego ziomka Henryka Sienkiewicza, dla czego i my nie możemy pracy jego umiłowić, osobliwie, gdy jest sposobność za bezcen do nabywania, bo tylko za 75 centów całe dzieło Quo Vadis w trzech tomach. Wasz ziomek i słoga

Władysław Dymowicz.

Czytajcie o Premiach na 5-iej stronie.

50 centów

Rocznej Opłaty dla Sekretarzy Towarzystw Polskich za Gazetę Polską. Dotychczas wysłałmy bezpłatnie Gazetę Polską dla Sekretarzy Towarzystw Polskich a że bezinteresownie nie otrzymaliśmy spisu Sekretarzy, niektórzy nadawali namże wspaniałomyślności i chociaż na dłuższą nie zostawali odierani Sekretarzami, nie zawiadomili nas aby im bezpłatnie Gazetę posłać—co też i uczyniliśmy. Chcąc więc kaszykę dla Sekretarzy Towarzystw w porządku utrzymać, postanowiliśmy posłać Gazetę Polską dla Towarzystw Polskich za opłatą 50c. na rok.

"Gazeta Polska" dla Towarzystw Polskich wysłana na ręce Sekretarza kosztuje 50 centów na rok.

## PRZEGLĄD

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNYCH Z OSTATNIEGO TYGODNIA.

Boerowie żądają wolności.

LONDYN, 24 sierpnia.—Rząd angielski ciągle jeszcze oczekuje na odpowiedź prezydenta Transwalu, pomimo że odpowiedź ta od paru dni już leży w ministerium. W odpowiedzi tej Transwalczy nie żądają nic więcej, jak zniesienia lennictwa, w jakim pozostaje Transwal względem Wielkiej Brytanii, a tego właśnie Anglia żrząc się nie będzie chciała. Z kwesty na pozór blażej, jak np. nadania konsensu obokrajowcom i trustu dynamitowego, wyrodiła się obecnie inna, mianowicie kwestya, czy Wielka Brytania ma nadal mieszać się w wewnętrzne sprawy Transwalu i stała się "krzyżem sytuacji." Krueger w odpowiedzi swej postawił następujące żądania i przystał na następujące ustępstwa:

- 1) Wielka Brytania ma się zrzec wszelkich praw zwierzchnictwa nad Transwalierem.
- 2) Wielka Brytania nie powinna mieszać się w kwesty konsensu, jako główne.
- 3) Wszystkie kwesty nie załatwione nadaniem koncepcyj mają być oddane pod sąd polubowny, a nie na sąd obcego państwa.

Ustępstwa Kruegera:

- 1) Pięćletni przywilej obokrajowcom.
- 2) Udział w wyborze prezydenta.

3) Powiększenie liczby reprezentantów z dystryktów kopalni złota, prawdopodobnie do osmiu osób.

Stanowczo pewną jest rzeczą, że Wielka Brytania na te żądania Boerów nigdy się nie zgodzi, i raczej wojnę wybierze, choć wynik jej nie koniecznie korzystnym być może.

Ze Boerowie nie targują się z Wielką Brytanią, ale żądania swe uważają za słuszne, dowodzi fakt, że zbroją się oni na gwałt, mimo że ościenne państwa południowo-afrykańskie zabierają posyłaną im broń i amunicję. Rekruci zjeżdżają się ze wszystkich stron republiki, a krąży też pogłoski, że i Natal do rewolucji przeciw zwierzchności państw europejskich się przyłączy.

Podróż balonem.

MOSKWA, 25 sierpnia.—Don Jaime, syn don Carlosa, przybył tutaj w towarzystwie kilku francuskich aeronautów. Odbijają oni podróż balonem do Turkestanu. Dotąd nie mieli żadnego wypadku w drodze.

Nie będzie prosił o pokój.

HONG KONG, 25 sierpnia.—Z Manili nadeszła wiadomość, że Aguinaldo wyraził się do któregoś z Amerykanów, iż nigdy o pokój prosić nie będzie, jak długo komenda wojsk amerykańskich na Filipinach pozostaje w ręku Otisa. O ile generał Otis jest nienawidzonym przez Filipinczyków, o tyle podobno ubianym jest admirał Dewey.

Na wojnę z Boerami.

GIBRALTAR, 25 sierpnia. Pułk manchesterski, liczący 1000 ludzi, wysłany został do przylądka Dobrej Nadziei.

Powstańcy wygrali bitwę.

CAPE HAYTIEN, 27 sierpnia.—Generał Pochećo na czele 400 powstańców, pobit rządowe wojska i zmusił je do ucieczki. Powstańcy stracili tylko trzynastu ludzi, a wojska rządowe pozostawiły na placu 150 zabitych.

Papież w kwestyi Filipińskiej.

RZYM, 27-go sierpnia.—Książdz Keaney, kapelan z okrętu "Olympia" był na posłuchaniu u papieża, a treścią ich rozmowy była obecna wojna filipińska. Papież przez długi czas rozmawiał o stosunkach tamtejszych. Mówił on, że życzeniem jego jest, aby wojna ta jak najprędzej się skończyła i wyraził nadzieję, że Filipinczycy pod protektorem Stanów Zjednoczonych bardzo wiele skorzystać będą mogli. Rozmawiał także bardzo przychylnie o admirał Dewey, przesłał też list własnoręczny i błogosławieństwo dla załogi "Olympia".

Rosja zaczęła Anglię.

SZANGAJ, Chiny, 27 sierpnia.—Pomędzy wojskami angielskimi a kozakami rosyjskimi w Hankow przyjdzie może lada chwila do starcia, wskutek zatargu o pewne posiadłości nad rzeką Jantsekiang. Na miejsce także płynę brytyjski okręt wojenny. Posiadłości te zakupił w r. 1863 syndyk angielski Jardine Matheson & Co., ale wskutek koncesyj, jakie Rosja w Chinach otrzymała, włączone zostały do kraju podległego Rosji.

Gdy więc teraz robotnicy angielscy chcieli posiadłości te ogrodzić, napadli na nich kozacy i odpędzili ich od roboty.

Na miejsce zaburzeń wysłano natychmiast wojska angielskie i okręt wojenny, co znaczy, że Wielka Brytania gotowa jest bronić swych praw w Chinach choćby na wet wojną.

Będą się bili do upadłego.

LONDYN, 27 sierpnia.—Kwestya transwaljska jest dotąd najważniejszą z wszystkich, więc też pisma prawie wszystkie poświęcają jej więcej miejsca, niż innym sprawom w ogóle. Zainteresowanie też publiczności jest bodaj większe teraz niż przed paru dniami, wszyscy bowiem oczekują, że Boerowie rozmyślą się, nim do wojny przyjdzie i zgodzą się na stawiane im warunki.

Równocześnie przygotowania wojenne prowadzone są skwapliwie tak w Anglii jak i w Transwalu. Anglia wy mogła na Portugalii przynajmniej tyle, że państwo to przesłało rozkaz zatrzymania w zatoce Delagoa holenderskiego okrętu, wiozącego amunicję Boerom, a teraz zaś stara się, aby przeszkodzić nadsyłaniu broni i amunicyj przez Wolne Stany O-range. Tu jednakże napotkała Anglia na małe "ale," albowiem otrzymała odpowiedź,

że w czasie pokoju instrukcje podobne nic a nic nie znaczą. Te i tym podobne kroki obu państw świadczą o wielce wojowniczym usposobieniu, chociaż dotąd były to kroki niby ku przeszkodzeniu wojnie.

Minister Chamberlain nie skłania się widocznie za polityką drażnienia, a jeżeli użyje siły, jeżeli zgodzi się na wojnę, to chyba tylko w ostatecznym razie. A do tego właśnie stara się on nie dopuścić i targuje a targuje się z Boerami, byle w pokojowy sposób sprawę załatwić.

Czy to mu się uda—niedaleka przyszłość pokaże. Ludność angielska, której odpowiedź Kruegera jest już po niekąd znana, zapatrjuje się rozmaitości na stanowisko transwalczyków. Najzagorzalsi nawet przeciwnicy Boerów przyznają, że Boerowie dają więcej, niż Anglia żądać może, z wyjątkiem jednego punktu, a mianowicie, że Wielka Brytania ma się zrzec zwierzchności. To właśnie żądanie Boerów niweczy wszelkie widoki pokojowego załatwienia sprawy. Żaden rząd na takie warunki nigdy by nie przystał, a tem mniej Wielka Brytania, która wpływów swych w Południowej Afryce żadną miarą utracić nie będzie chciała. A ponieważ Boerowie jednogłośnie takiej niepodległości żądają, a Anglicy jednogłośnie na takie żądania się nie godzą, więc też chociaż inne kwestye są do załatwienia, nie będą one wcale brane w rachubę, dopóki kwestya zwierzchnictwa nie zostanie zadecydowana.

Od Kruegera więc największy zależeć, czy będzie wojna, czy też jej nie będzie. Jeżeli przy żądaniu swem obstawać będzie uparcie, bez wojny się nie obejdzie, jeżeli zaś nieco spuści z tonu, traktowania pokojowe może znowu rozpoczęte zostaną i spór jakoś się załagodzi.

W Transwalu tymczasem przygotowania do wojny nie ustają. Rząd zakupuje broń i amunicję, formuje nowe pułki wojska, a równocześnie myśli o wysłaniu specjalnej komisji pokojowej do Anglii, któraby wytargowała jakieś ustępstwa od Anglii. Za wysłaniem takiej komisji jest prezydent Krueger i wiceprezydent Joubert. Poselstwo to składać się ma z członków Rady z sekretarzem republiki Reitzem na czele.

Powrót admirała Dewey.

NICEA, 28 sierpnia.—Admirał Dewey, bawiąc w Nicei, zwiedził także słynny na cały świat dom gry w Monaco. Admirał czuje się teraz prawie zupełnie zdrow, u niego tylko większego zmęczenia. Załoga "Olympia" po kilkumiesięcznym błakaniu się w różnych portach, zateknęła do domu.

W obronie Transwalu.

HAGA, 28 sierpnia.—Agitacja na korzyść Transwalu obejmuje coraz szersze warstwy ludności w Holandyi, jak tego dowodzą urzędzone w Hadze publiczne demonstracyjne zgromadzenia, na których mówcy wszyscy biorą stronę Boerów. Na przy-

szły piątek zapowiedziane zostało olbrzymie zgromadzenie, a równocześnie zbierane są podpisy do petycji, która zostanie wysłana do królowej angielskiej.

Polacy znieważeni.

BERLIN, 28 sierpnia.—Wiec niemieckich katolików rozpoczął się w Nysie wczoraj rano, a przybyło nań przeszło 2000 delegatów. Nawoływania gazet stronnictwa katolickiego, aby delegatom polskim nie przyznano prawa obradowania po polsku, odniosły swój skutek. Zebrani bowiem delegaci niemieccy zgodzili się na żądanie gazet i na obrady w polskim języku nie pozwolili. To aroganckie zachowanie się katolickich Niemców oburzyło do najwyższego delegatów polskich i wszyscy ostentacyjnie hałe opuścili. Pozostali tylko niektórzy zniemczeni delegaci polscy ze Ślązka.

Rewolucya w Brazylii.

RIO JANEIRO, 28 sierpnia.—Mieszkańcy z okolic Amazonki w Brazylii ogłosili tę część kraju za niezależną od Brazylii, z zamiarem nadania jej republikańskiej formy rządu. Wiadomość ta przeraziła władze brazylijskie i na ostatnim posiedzeniu kongresu nietylko, że potępiono to oderwanie się pewnej części mieszkańców, ale wysłano nawet przeciw nim wojsko. Jak dotąd—ruch ten jest całkiem pokojowy.

Z procesu Dreyfusa.

RENNES, 28 sierpnia.—W procesie Dreyfusa, który bodaj więcej świat cały zajmuje, niż wszelkie inne wypadki historycznego znaczenia, od tygodnia prawie nie zaszło nic nowego, pomimo że przez ten czas przesłuchano znaczną ilość świadków. Jak dawniej tak i teraz przeciwnicy Dreyfusa nie zdolali dowieść oskarżonemu winy, a niektórzy z nich skompromitowali się do tego stopnia, że w oczach publiczności, w oczach całego świata stanęli jako rzeczywici winowajcy. Do tych właśnie należy osławiony Mercier, który po krzyżowych pyraniach, zadanych mu przez Laboriego, tak się poplątał, iż nie ma już wątpliwości, że jeżeli byli szpiegowie, działający na korzyść Niemiec, to do nich Mercier bez wątpienia należał.

Do ważniejszych świadectw w procesie Dreyfusa zaliczyć chyba można zeznanie ekspertów pisma, którzy wykazali, że "bordereau" nie było pisane ręką oskarżonego, ale Estarhazego.

Przysze posiedzenia sądowe nic chyba nowego nie wykaza. Ci bowiem, którzyby mogli jakkolwiek światło na zawiłą i tę sprawę rzucić, pomierali, pozabijali się z obawy przed skompromitowaniem się i choćby nawet kapitan Dreyfus był nieco winien czynionych mu zarzutów, udowodnić mu ich nie mogą ci, którzy go na przestępstwie nie schwycili.

Więc też wszyscy spodziewają się rychłego ogłoszenia wyroku, pomimo usilnych starań oficerów, którzy ciągle

nowych świadków przedstawiają i w ten sposób proces chcą przedłużyć i honor armii ratować. W zaślepieniu swem pragną oni nieco dalej się posunąć, niżby można przypuszczać, a mianowicie chcą udowodnić, że Dreyfus był współnikiem Estarhazego. Czyli taka taktyka pomoże im w pogięciu zniemczonych żyda—wątpić należy. Dziś już sędziowie wyrobione mają zdanie, czy i o ile Dreyfus jest winnym i ten nowy manewr sprzysiężonych nie wpłynie na decyzję bynajmniej, bo choćby nawet Dreyfusa skazano, to stanie się to nie dlatego, żeby był winnym, ale że tego wymaga niby bezpieczeństwo Francji.

Papież w sprawie Dreyfusa.

LONDYN, 28 sierpnia.—Rzyski korespondent do tu-tejszego dziennika "Daily Mail" donosi, że książdz Martin, przełożony zakonu Jezuitów, powołany został przed papieża i tamże odebrał instrukcje, aby francuscy Jezuitzi zaprzestali agitacji przeciw Dreyfusowi, gdyż w ten sposób przyczyniają się do upadku Francji.

Powstańcy zwyciężyli.

SANTIAGO DE CUBA, 28 sierpnia.—Z San Domingo nadeszła wiadomość, iż powstańcy pobili wojska rządowe i posunęli się pod murry stolicy, która po krótkim czasie także im się poddała. Znaczy to, że rząd prezydenta Figuero poddał się już z pełnią partii generała Jimenez i że tenże niebawem prezydentem się ogłosi. Powstańcy zabrali dotychczas miasta: San Francisco de Macoris, La Vega Real, Cotny i San Domingo.

Nie chcą Jimineza.

SANTIAGO DE CUBA, 28 sierpnia.—Generał Juan I. sidro Jimenez przybył tutaj na okręcie z Cienfuegos, ale nie pozwolono mu wylądować pomimo kilkakrotnych usiłowań.

Katastrofa w Chili.

VALPARAISO, Chili, 28 sierpnia.—Most kolejowy na rzece Mapocho załamał się w chwili, gdy przejeżdżał przez niego pociąg osobowy. Wszystkie wagony wpadły do wody. Utonęło 65 osób.

Ciekawe małżeństwo.

LONDYN, 28 sierpnia.—Węgierski nowelista Maurycy Jokai, liczący 75 lat życia, ma wkrótce wejść w związek małżeński z Arabellą Novej, aktorką liczącą ledwo 18 wosien. "Crescant et multiplicentur..."

## Z wyspy Kuby.

Zaburzenia na Kubie.

SANTIAGO DE CUBA, 26 sierpnia.—WCuevitas, małym miasteczku, nieopodal od Santiago leżącym, przyszło do bójki między żołnierzami kubańskimi a władzami amerykańskimi. W bitwie pięć osób zabito. Przyczyną zaburzeń jest ospałość władz amerykańskich, które dotychczas jeszcze nie wypłaciły żołnierzom kubańskim owoych \$75 dla każdego za złożenie broni.

Spiceni żołnierze kubańscy.

HAWANA, 28 sierpnia.—Pulkownik Moole i major Forrest z kubańskiej armii powrócili do Hawany, uskuteczniwszy się z wypłatą żołnierzy kubańskich, dla których kongres Stanów Zjedn. przeznaczył sumę \$3 000 000. Z sumy tej pozostało w kasie tylko \$473,000. Ogółem wypłacono po \$75 żołnierzom kubańskim w liczbie 33,692.

## Z wysp Filipińskich.

Zdrajcy filipińscy.

MANILA, 27 sierpnia.—Próby zjednywania wpływów Filipinczyków i osadzanich ich na różnych urządach pozostających pod kontrolą władz amerykańskich, wypadły jak najniepomyślniej. Okazało się bowiem, że majorowie filipińscy podstępnie oszukiwali nasze władze, wyzyskując swój urząd na korzyść Filipinczyków.

Tydzień temu aresztowano majora miasta San Pedro Maceti i umieszczono go w więzieniu. Urzędu swego nadużywał on w ten sposób, że zbierał rekrutów filipińskich i posyłał ich do armii powstańczej, a w pracy tej pomagało mu czterech innych powstańczych oficerów. Aresztowano także majora miasta Balinog w chwili, gdy tenże kreślił się pomiędzy linją wojsk nieprzyjacielskich i amerykańskich i znalazłono przy nim ważne dokumenta, które on widocznie miał zamiar wydać powstańcom.

Wskutek tych dwóch dowodów zdrady, padło podejrzenie i w innych majorów, wybranych w czasie wyborów przez Amerykanów urzędowych i jeśli się wykaże, że podejrzenia są r cyonalne, zostaną oni wszyscy uwięzieni.

Wypadki te jednak każą się obawiać zaburzeń ze strony podstępnych krajowców. Więc też w Manili od dwóch tygodni porostawiano silne patrole, które przebiegają w różnych kierunkach miasto, aby przeszkodzić zaburzeniom, jeźliby jakie się gdzie pojawiły. Całkiem inaczej też zachowywać się obecnie oficerowie amerykańscy, grzeczni i przyjaźni dotąd dla Filipinczyków. Wydalili oni teraz surowy rozkaz, aby straż amerykańskie strzelały do każdego krajowca, któryby pragnął dostać się do miasta przez kordon wojsk amerykańskich.

## Ostatnie Wiadomości.

LONDYN, 30 sierpnia.—Wojna z Boerami jest nieunikniona. Wojska odebrały stosowne rozkazy.

LONDYN, 30 sierpnia.—Hiszpanii zagraża nowy kryzys. Z powodu wężego zdrowia królewicza Alfonsa, proponowaną jest zmiana konstytucyj. Rządy ma sprawować nadal królowa regentka.

CHICAGO, 30 sierpnia.—Aeronauta J. Loomis, wznosząc się balonem w górę, zeskoczył musiał z trapezu w wysokości 50 stóp, gdyż balon począł się palić. Wpadł on do płytkiej wody i lekko się poranił.

# Interes Bankowy.

KWAS PIENIĘDZY, KTÓRE WYSEŁAM DO EUROPY  
JEST NASTĘPUJĄCYM.

Marka do Cesarstwa Niemieckiego, W. Ks. P., Prus W. i Z. i Szlązka.	Kam.	Parityty
24 <sup>100</sup>	15	
Gulden czyli złr. do Cesarstwa Austriackiego (Galicyi, Czech, Morawii i Węgier.)	41 <sup>100</sup>	25
Rubel do Cesarstwa Rosyjskiego, Litwy i Polski pod Moskałem.	52 <sup>100</sup>	25
Frank do Francji, Szwajcaryi i Belgii.	18 <sup>100</sup>	15
Gulden do Holandyi.	41 <sup>100</sup>	25
Kroner do Danii, Szwecyi i Norwegii.	27 <sup>100</sup>	25
Lira do Włoch.	18 <sup>100</sup>	25

W. DYNIEWICZ.

Do każdej poselki pieniędzy trzeba dołączyć 4 centy na revenue Stamp (podatek wojenny).

Niewolno nikomu pośredniczyć w przesyłce pieniędzy, kto nie jest pod kontrolą rządową.

Karty okrętowe kosztują obecnie po 36.50 dolarów.

## KALENDARZ TYGODNIOWY.

Sierpień.

31 C. Rajmunda w., Feliksa.

Wrzesień.

- 1 P. Św. Aniołów Str., Idziego.
- 2 S. Stefana króla.
- 3 N. Mansweta, Joachima.
- 4 P. Rozalii panny
- 5 W. Wawrzyńca, Urbana.
- 6 Śr. Magnusa, Zacharyasza p.

## POLSKA

### ZIEMIE POLSKIE POD MOSKALEM.

— Szpitale. Powstające w Petersburgu Towarzystwo, mające na celu walkę z chorobami zaraziłymi, wysłało do gub. Królestwa Polskiego dr. Oboznieko celem zbadania stanu zdrowotnego kraju i oznaczenia miejscowości, w których należałoby otworzyć szpitale dla chorych wenerycznych.

Nowy kościół. Dozór kościelny w parafii Wojtków, w pow. sieradzkim, wniósł do rządu gubernialnego plany budowy nowego kościoła z prośbą o ich zatwierdzenie. Plany te, w stylu gotyckim, sporządził budowniczy powiatowy Władysław Oraczewski. Koszt budowy obliczono na 26,900 rub.

Płock. P. Klemens Łużycki, nauczyciel gimnazjum płockiego, w którym wykłada języki starożytne od r. 1872 (przez lat jedenaście p. Łużycki wykładał literaturę, historię i język rosyjski w seminarium płockim), w r. b. kończy trzydziście lat uczytelni i niezamordowanej pracy na polu pedagogicznym. Człowiek głębokiej wiedzy i mrówczej pracy po za pracą pedagogiczną, której się lat 30 z zamilowaniem oddaje, położył znaczne zasługi na polu piśmiennictwa. Mianoł prace swoje z dziedziny etyki, estetyki, literatury polskiej i czeskiej oraz filozofii drukował w "Wiencu" w r. 1872, w "Bibliotece Warszawskiej" w r. 1879, w "Tygodniku Powszechnym", w "Tygodniku Ilustrowanym", wreszcie w "Encyklopedyi Wychowawczej." Był również współpracownikiem pism codziennych oraz "Korespondenta Plockiego." Niezmiernie kochany przez młodzież, posiada cały szereg ludzi, którzy jako uczniowie wiele mu zawdzięczają. Łużycki urodził się w Berdyczowie w r. 1843; uniwersytet ukończył w Char-kowie.

Z pod Wodzisławia (gub. kielecka) piszą do nas: Przed kilku tygodniami mogliśmy się cieszyć widokami ładnych zbiorów. Pszenica, jako najważniejszy w stronach naszych produkt, bardzo dobrze w ogóle wyglądała; żyto z pewnymi wyjątkami również zapowiadało się pomyślnie. Jęczmień był ładny, owies niezły. Ze strączkowych: groch dobry, bobik—średni, wyka dobra; lubin tylko pomyślnego plonu nie rokował. Wszelkiego rodzaju trawy były ładne. Okopowe nieźle, a w niektórych miejscowościach nawet bardzo piękne. Wszystko tak się przedsta-

wiało przed dwoma tygodniami.

Obecnie zaś z powodu deszczów, które od 10-lu dni bez przerwy padają, widoki się zmieniły i grożą klęską, szczególnie z pszą. Konieczna i siano na łąkach gniją, ozimina wyległa, a z kartoflami w niżej położonych i sapatowych polach, Bóg wie, co będzie.

Ceny zboża, pomimo zapowiadającego się nieurodzaju w niektórych krajach, nie idą w górę w tym stopniu, jakby się spodziewać należało.

Sprzedaz dóbr. W sądzie okręgowym kaliskim na licytacji sprzedano majątek Biąca, w pow. wieluńskim, należący do spadkobierców Grabskich. Kupił go adw. Gross dla Salomona Charłupskiego za 25,000 rub.

Najprzewiel. X. Arcybiskup Wincenty Chościak - Popiel obchodził w sobotę 5 sierpnia 50-letni jubileusz kapłaństwa.

Warszawa. Za przykładem kolei nadwiślańskich, rząd dr. żel. dęblinśko-dąbrowskiej przyjął na czas feryi letnich 10 studentów uniwersytetu na kontrolerów biletów z pensją 50 rubli miesięcznie.

## POD PRUSAKIEM

W. KS. POZNAŃSKIE

— Z Poznańskiego. Niesłychaną nazywa "Bromb. Tgbl." wiadomość, że w Bochum ma zostać ustanowiony stałe ksiądz polskiej narodowości, gdyż "to jest ustępstwem dla zalewającej zachód polskości, którego ustępstwa nie można zganiczyć dość ostro." To pismo wyraża nadzieję, że władza Biskupia jeszcze to sobie rozważy, czy godzi się w ten sposób wyzywać Niemcy!

Poznań. W kościele koźmińskim, staraniem a po części i nakładem X. dziekana Olyńskiego wprawiono 13 bardzo pięknych i kosztownych kolorowych okien. Sprawiono też wielki pajak wartości około 500 marek.

Poznań. Sprawa wzięcia przedmiotu do Poznania napotyka na trudności stawiane przez mieszkańców przedmiotu, które do Poznania włączyć miano. Podczas kłedy gminy św. Łazarza i Wildy zgodzili się na projekt; gmina języcka stawiała takie propozycje, że sprawa znowu opóźniona została i przyłączenie nastąpi chyba dopiero za lat parę.

O działalności komisji kolonizacyjnej piszą, iż dokonała ona dotychczas kolonizacji na 91 majątkach. Na 10 większych majątkach rozkolonizowanych są jeszcze 32 osady niezajęte, a 46 majątków, obejmujących około 1000 osad, jest obecnie gotowych do osiedlenia na nich kolonistów. Gorzelnie i młczarnie, znajdujące się na kupionych majątkach, przechodzą bezpłatnie na własność kolonistów jako przedsięwzięcia spółkowe. Kolonisci są też wszędzie zadowoleni i pisane przez nich w strony rodzinne listy pobudzają krewnych i przyjaciół

do przybywania tu dotąd. W ostatnim czasie komisja nabyła następujące majątki: Gostkowo w powiecie toruńskim, Rączyn w powiecie wągrowieckim, Kozłowo w powiecie mogińskim, Płachawy w powiecie chełmińskim, folwark Jockisza w powiecie kwidzińskim i Karsowo w powiecie witkowskiem.

## PRUSY WSCHODNIE I ZACHODNIE.

— Puck. Gdynia stanie się wkrótce miejscem kąpielowym i dla gości z dalszych stron. Zakupiono już ośm naście mórg, na których wystawione zostaną mieszkania dla gości kąpielowych.

Więcbork. Zaszedł tu następujący wypadek. Pewną kobietę skazano za kradzież drzewa na zapłacenie 1,20 m. kary lub też dzień więzienia. Ponieważ nie chciała dobrowolnie zapłacić, musiano posłać komornika, ale komornik nie u niej nie znalazł. Wówczas otrzymała rozkaz stawienia się do aresztu, a gdy tego rozkazu nie usłuchała, pachołek gminy musiał ją przyprowadzić. Pachołkiem był jej mąż własny, który za przyprowadzenie otrzymał 1,50 m. z sumy tej zapłacił za żonę 1,20 m. i pozostało mu jeszcze 30 fen.

Wrzesnia. Trzech przemytników przybyło z Królestwa Polskiego do wsi granicznej Skarboszewa, celem przemycenia towarów przez granicę. Dwóch przybyło z towarami na miejsce oznaczone — trzeciego brakło, a gdy wskutek tego powstało podejrzenie przeciw przybyłym dwóm, zaczęto śledzić i natrafiono na ślad krwi, który wiódł do pewnego domu. Przy rewizji znaleziono część przemycionych towarów, ale nie dowiedziano się dotąd, co się stało z przemytnikiem. U obu towarzyszy nie znaleziono. Dalsze śledztwo może sprawę tę wyjaśnić.

W Szczuczynie pod Szamotułami zabił robotnik Lura kołba od kosiska 23 letniego Franciszka Pytlaka, który widząc, że powstał spór pomiędzy Lurą a innym robotnikiem, mieszkającym w tym samym domu, chciał pogodzić sprzecykających się. Lura został aresztowany.

## SZLĄZK.

— Dom Narodowy w Cieszynie. Tego roku we wrześniu rozpoczną się roboty około urządzenia sali i odnowienia budynku. Sala będzie od frontu, obejmie pierwsze i drugie piętro a zostanie także urządzonej galeria. Budowy nowego domu nie można uskuteczyć z powodu braku funduszy.

W Małej Dąbrowce założono oświetlenie elektryczne. Mała Dąbrowka jest wioską, ale bardzo się powiększa. Lató zostały wybudowane nowe piękne pomieszkania. Na przyszłość mają budować nowe wielkie cinkownie, ponieważ w Król. Hucie cinkownie dla braku miejsca będą skasowane.

Radionków. Dnia 22 lipca nauczyciel Monser uderzył 7 letniego chłopca Adolfa Nalewajkę ręką w twarz pod lewe oko, tak że mu je podsinil. Ponieważ chłopiec kilka razy już się skarżył na nauczyciela, posłała więc matka zaraz do lekarza po atest. Za pomocą atestu zrobił ojciec oskarżenie do prokuratury w Bytomiu.

Matka posłała też do głównego nauczyciela i zwróciła jemu uwagę na to, że pan minister wydał rozkaz, iż nie ma być tak łatwo bicia po szkołach, jak dawniej. Na to odpowiedział główny nauczyciel, że mu ma dać spokój z owem rozporządzeniem pana ministra. Powiedział też, że atest nic nie pomoże, a szkoda 3 marek.

Katowice. Nauczycielowi Grosserowi w Brzezinie pod Mysłowicami powierzyła królewska rejencya w Opolu posadę głównego nauczyciela przy katolickiej górniczo-fiskalnej szkole w Zaborzu D.

## POD AUSTRYAKIEM GALICYA.

— Fanc. Zima, dyrektor banku oszczędności we Lwowie, umarł nagle w więzieniu na apopleksję serca, jak obdukcya stwierdziła. Czytanie oskarżenia tak go rozdrażniło, że wskutek tego nagle umarł. Liczył 71 lat.

Jasio. Staraniem istniejącego od lat wielu Towarzystwa dla upiększenia miasta postawiono w parku miejscowym pomnik Kościuszki, wykonany przez artystę-rzeźbiarza Tadeusza Błotnickiego. Pomnik przedstawia się pięknie. Na podstawie mierzącej 3 metry 25 cmt. wznosi się postać bohatera w pozycji stojącej, z kamienia pińczowskiego, 2 metry 4 ctm. wysoka. U nóg Kościuszki snop zboża, symbol łączności jego z ludem, strój jeneralski, na którym zawieszona sukmana krakowska. Z głowy obnażonej spadają długie włosy aż po szyję, ręce na pierśiach skrzyżowane dźwierzą dobyty z pochwy miecz oburącz, a wzniesione do nieba oczy zdają się błagać Pana zastępów o lepszą dolę dla naszej Polski. Mysł wzięta z "Pana Tadeusza" ks. J.

"Tu Kościuszkę w czamarcie krakowskiej z oczyma Podniesionemi w niebo, miecz oburącz trzyma; Takim był, gdy przysięgał na stopniach ołtarzów, że tym mieczem wypędzi z Polski trzech mocarzów, Albo sam na nim padnie."

Uroczyste odsłonięcie pomnika ma nastąpić d. 8 września b. r.

Łańcut. Fabryka sukna w Roksawie koło Łańcuta przeistoczyła się z dniem 1go sierpnia na akcyjne towarzystwo, z kapitałem akcyjnym 100,000. Obecnie zdolną jest fabryka wykonać zamówienia na 100,000 zł. Tak daleko doprowadzono niestosunkowo małym kapitałem udziałowym około 10 tysięcy zł. Przedsiębiorstwo to rozwój swój zawdzięcza nie od zbyt licznych urzędowych kancelaryj, — nie dla dania synkury jakiemś spekulantowi powstał i rozwinął się ten zakład przemysłowy, ale w celu dostarczenia ludziom pracy i zarobku, a krajowi bogactwa.

Czego w Galicyi nie wolno! W pewnej wiosce pod Krakowem odbywał się egzamin w szkole ludowej. Dzieci pięknie śpiewały, deklamowały i bardzo dobrze odpowiadały na pytania. Jeden z obecnych właścian poprosił nauczyciela, aby dźwięka zaśpiewała także modlitwę narodową: "Boże coś Polskę." Wówczas delegat konstorski oświadczył, że to nie wolno.

Gdy dźwięk egzaminowano z historyi, zapytał właścian Ptak, czy dzieci wiedzą, co to była Konstytucya 3 maja. Wtedy również ten sam delegat powiedział, że to także nie wolno.

Na prawdę świat się kończył! Więc w Galicyi, w polskim kraju, na polskiej ziemi, gdzie Polacy rządzą i uczą, dźwięk nie wolno mówić o konstytucyi, nie wolno modlić się do Boga o naród i kraj?! Więc coż tam właścianie wolno? Pod Moskałem nie wolno, pod Prusakami nie wolno, a w Galicyi Polacy sami powiadają sobie, że im: "nie wolno."

Powódz. W starostwie krakowskim odbyła się 27 lipca narada w sprawie akcji ratunkowej. Według zebranych dat, powódz dotknęła ogółem 36 gmin powiatu, z tych 10 doszczętnie. Liczba dotkniętych rodzin wynosi 2430, osób 12,653, budynków 924, a 5641 morgów gruntu łąk. Szkody na gruntach właścianich dochodzą do 280,000 zł., a razem z gruntem obszarów dworskich do pół miliona zł. Potrzeba około 12,000 zł. na zasiew paszy zielonej, 12,000 zł. na wyżywienie najuboższej ludności, 20,000 zł. na zasiewy wiosenne, 4,000 zł. na

zasiewy ozime i 10,000 zł. na roboty publiczne dla dostarczenia ludności zarobku.

Lwów. Uniwersytet tu-tejszy rozpoczyna w jesieni b. r. powszechnie wykłady uniwersyteckie, przeznaczone dla szerokich warstw społeczeństwa. Wykłady będą obejmowały wszystkie dziedziny nauki i obliczone są na trzy kursa po sześć tygodni.

Szkola kadetów we Lwowie. Z początkiem roku szkolnego 1899—1900 otwarta będzie we Lwowie szkoła kadetów dla piechoty. Na pierwszy rok może być przyjętych 30—50 aspirantów. Termin nadsyłania do komendy tej szkoły próśb o przyjęcie upływa z d. 25 sierpnia b. r.

Gmach sądu krajowego w Przemyślu zostanie niebawem rozszerzony. Powstanie nowy pawilon, który będzie dwupiętrowy, a koszt budowy wyniesie około 100,000. Zanim pawilon stanie, zostaną biura prokuratury państwa przeniesione do pomieszkania wynajętego się mającego w jednej z prywatnych kamienic.

Do Nowego Sącza dostawiono niejakiego Sueskinda Freya z Rabki, handlarza żywym towarem, który dziewczęta posyłał do Ameryki południowej.

W Pierwszej Księgarni Polskiej w Ameryce

WŁ. DYNIEWICZA, w Chicago, Ills.,

znajduje się niedawno temu wydrukowana mała książeczka w pięknej oprawie miękkiej aligatorowej, ze słonecznymi brzegami, zawierająca silne wierszki narodowe polskie, stosowne do deklamacji na sebraniach rodzinnych lub publicznych, z dodatkiem wierszyków po angielsku o Polsce, pod tytułem:

## Głos Serca Polskich.

NAPISAL

Aleksander Lutyński.

Cena 25 centów.

Format jest mały kieszkowy każdy polski młodzieńiec jak i młoda Polka powinna mieć jedną taką książeczkę.

## H. C. PATTERSON,

Własność Realna Pożyczki i Dzierżawy.

205 LA SALLE STR.,

Pokój 505, Home Insurance Building, CHICAGO.

Azeby niemieckich pisarzy "Żywoty Świętych" wyrugować z Ameryki sprzedajemy

# ŻYWOTY ŚWIĘTYCH PAŃSKICH

Ks. Piotra Skargi.

Napisane przez

POLAKA DLA POLAKÓW,

(Inne wydania (nie Skargi) są tłumaczone z niemieckich pisarzy.) Po cenach następujących:

- Oprawne w półskórek ze złotymi tytulikami. - - - - \$2.50
- Oprawne cało w skórę ze złotymi tytulikami. - - - - \$3.25
- Oprawne cało w skórę, wylącane brzegi z złotymi tytulikami. - - - - \$4.00
- Drukowane na pergaminie, ozdobnie oprawne. - - - - \$6.00

## Detmer'a Dom Muzyczny.

261 WABASH AVENUE, CHICAGO.



Fortepiany po wszystkich cenach! Łatwe wypłaty!

Uniżenie podajemy jedno z zaświadczeń, jakie otrzymujemy prawie codziennie DO PANA HENRY DETMER, Chicago, Ill., 19 Lipca, 1896. Saan. Panie! — Wielbna Matka Przetłona i nasze stowarzyszenie jak również inni którzy słyszeli nasz przedliczny Upright Fortepian—Pańskiego wyrobu—są zadowolone z jego tonu słodkiego i gładkiego. Praca tego instrumentu jest wyborna a akoya łatwa. Mamy ten instrument w użyciu niemal 12 lat i jesteśmy zadowoleni z niego pod każdym względem. Mamy szczerą nadzieję, iż będzie Pan miał powodzenie w zaprowadzeniu Pańskich instrumentów we wielu instytucjach i u familij prywatnych. Z szacunkiem, MATKA SHERIDAN, R. S. C. J., "Sacred Heart Convent Szkoła," Nar. Taylor i Lytle Ulic.

Inne referencye: The Chicago National Bank, Kolegium św. Ignacego (przy 12ej ul.), Chicago, Włbne Siostry polskie Notre Dame, Chicago, Włbne Siostry św. Marii, Chicago, Włbny ks. Winc. Barzyński, Chicago, " J. Nawrocki, Chicago, " F. Wojtawicz, Chicago, " Fr. Byrgier, Chicago, Kapitan Piotr Kłobassa, Chicago, A. J. Kwasiński, Chicago, P. G. Aus. Maib, Chicago, St. Sawalski, Chicago, C. W. & E. M. Dyniewicz, Chicago, Ald. John F. Smulski, Chicago, Pani And. Kurr, Chicago, Jan Wojtawicz, Chicago, Szymon Wojtawicz, Chicago, B. Klarkowski, Chicago, i setki innych Polaków w Chicago i po całym Stanach Zjednoczonych. Mamy Muzykę dla Kościołów, Szkół i Domów. Importujemy i fabrykujemy wszelkie Instrumenty Muzyczne. Fortepiany stroimy, przeprowadzamy i reperujemy. Telefon: Long Distance Telephone Harrison 265.

PREMIA No. 1.

## Coś dobrego dla nowych i starych abonentów "Gazety Polskiej"

Zawarliśmy znów umowę z firmą Bawarską, na mocy której możemy dostarczyć abonentom i czytelnikom "Gazety Polskiej" śliczny

# STEREOSKOP

wraz z 24 wykonanymi widokami stereoskoptowymi, przedstawiającymi

SŁYNNĄ MĘKĘ PAŃSKĄ

podług takiejże w Ober-Ammergau, Bawaryi.

Stereoskop ten, którego rycinę niżej podajemy, wraz z 24 widokami, odarujemy abonentom "Gazety Polskiej" jak następuje:



"Gazeta Polska" na cały rok i Stereoskop wraz z 24 widokami \$3.00.

(Sam Stereoskop z 24 widokami bez Gazety \$2 dolary.)

Stereoskop ten wysyłamy ekspresem i przesyłkę sami opłacamy. Widoki te przedstawiają cały przebieg ŻYWOTU PANA JEZUSA od urodzenia aż do Wniebowstąpienia Zbawiciela we 24 obrazkach, każdy osobny. Widoki te mają też znakomitą stronę dodatnią, że patrząc na nie przez stereoskop osoby przedstawiają się jakoby figury żywe, w naturalnym od siebie oddaleniu i w naturalnej pozycji a nie jako fotografie, jak się rzecz ma z innymi widokami. Stereoskop ten, jest ozdobą tak pokoju domu człowieka bogatego jak i uboższego. Instrukcja i pojęcie nabyte z patrzenia na te widoki przez ten Stereoskop są tak pouczające jakby czytało się z otwartej księgi. W innych miastach widoki mniejszej wartości sprzedawane są po 10 do 20 centów a Stereoskop od \$1.50 do \$5.00. — Czytelnicy nasi mogą nabyć ten jako premię do Gazety Stereoskop i 24 widoków za opłatą JEDNEGO DOLARA, to jest Gazeta na rok i Stereoskop z 24 widokami uczynią 3 DOLARY (Sam Stereoskop z 24 widokami kosztuje \$2.00.)

Adresować: W. DYNIEWICZ, 532 Noble Str., Chicago.

Dla miejscowych w Chicago Stereoskopy te z 24 widokami są do zobaczenia w Księgarni.

KLUCZ DO ZDROWIA.

Wzmocnia ciało, Czysta krew, Wybudowuje system.

DR. PIOTRA GOMOZO. Nie jest lekarstwem aptekarskim. Tylko specyjalni agenci lokalni sprzedają takowe. Po szczegóły udajcie się do...

Dr. Peter Fahrney, 112-114 S. Hoyne Ave., Chicago.

KOLONIA POLSKA W NAMPA, IDAHO.

NAMPA, Idaho, 20 sierpnia. Szan. Redakcyo!

W kochanej naszej Ameryce mamy sporo gazet polskich, ale gdybyśmy chcieli być sprawiedliwymi w wypowiedzeniu zdania co do ich wartości, to musieliśmy z bólem serca powiedzieć, że pisma nasze z małym wyjątkiem nie odpowiadają swemu zadaniu dziennikarskiemu.

Nie mamy tu bynajmniej na myśl potępiania jednych, a wychwalania drugich, lecz chcemy tylko wypowiedzieć zdanie, że pisma poświęconych sprawie ogólnie narodowej, bez względu na obozy, jakie nas rozdzielają i osłabiają, mamy bardzo mało.

"Gazeta Polska w Chicago," którą pilnie i chętnie do ręki bierzemy, zdaniem naszym jest dobrą gazetą, gdyż podaje nam wiadomości bieżące, a wywisk, kłótni i plotek nigdy nie zamieszcza, jak to zwykła czynić pewna część prasy polsko-amerykańskiej.

Ale ponieważ literatem nie jestem, tylko robotnikiem zarabającym w pocie czoła na chleb codzienny, więc też o dziennikarstwie naszym polsko-amerykańskim pisać nie będę, zrywając nadzieję, że z biegiem czasu wejdzie ono na lepsze tory, pozna swe dla narodu ważne powołanie.

Natomiast podzielimy się z szanownymi czytelnikami wiadomością, która się nas Polaków dotyczy.

Założyłem tu kolonię polską w Nampa, w powiecie Canyon, w stanie Idaho, niedawno temu, a już otrzymuję wiele listów od braci Polaków z różnych stron Ameryki, a nawet z Kanady i ze starego kraju, z pytaniami, czyby im się opłaciło przybyć tutaj i osiedlić się w tej kolonii polskiej.

Kolonia nasza ma w przyszłości wielkie widoki rozwoju pomysłowego, gdyż wszystko, co potrzebne jest do jej wzrostu i dobrobytu, znaleźć tu można.

Ostatnimi czasami dowiadujemy się, że Biskup nasz postarą się już dla nas o księdza polskiego w osobie Wiel. ks. M. Miklaszewskiego, do tychczasowego proboszcza w Rosholt, Wis., który obejmie probostwo przy tutejszym budującym się polskim kościele rzymsko-katolickim.

Wiadomość ta napeliła radością serca tutejszych polskich osadników, którzy do tychczas uczęszczać musieli do kościoła angielskiego rzymsko-katolickiego. Radość to dla nas Polaków wielka, albowiem wkrótce usłyszymy z ambony kazanie w języku, który wysłaliśmy z pierśi naszych matek, a który nam jest tak miłym i drogim, iż jak nam wiadomo, nawet zniechęca się nad nami naszych wrogów w starym kraju, aby nam go wydaty i tym sposobem nas wynarodowiono, speliży na niczem. Tak—bo dopóki naród nie zapomni swego języka, dopóty wynarodowić się nie może.

Nie od rzeczy bowiem będzie, gdy wspomniemy na własem, że w wielu koloniach polskich na tutejszem amerykańskim wychodźstwie zamiera nasz język polski i to tak dalece, że młode pokolenie, tutaj urodzone i wychowane, po polsku mówić mało, albo wcale nie umie.

A przyczyny tego łatwo dopatrzyć się można, jeżeli wglądnijemy w stosunki niekórych kolonij polskich. Kolonia polskie, w których nie ma polskich szkół i kościołów, ulegają wynarodowieniu, czego mamy liczne dowody. I z kolonią naszą nie lepiej może być w przyszłości, gdyby nie kościoł i ksiądz polski, który do nas niebawem przybędzie.

Nasza kolonia polska jest pierwszą w stanie Idaho, która poszczycić się może polskim kościołem i księdzem. A wszystko to zawdzięczyć możemy najpierw Bogu, a następnie urodzajnym gruntom, udatnym pod farmy, które ściągają znaczną ilość kolonistów tak, że ci byli wstanie nie pobudować kościoł i postarać się o polskiego księdza.

Zarobek tutaj jest dobry. Zwykły robotnik może zarobić dziennie od \$2 do \$2.25, a na farmach \$30 na miesiąc i więcej; w kopalniach zaś zarabiają po \$3 dziennie.

Farmarzy tutejsi przy wielkiej urodzajności mają się tu dobrze i dorobić się mogą majątku w krótkim czasie. Na farmach tutejszych rodzi się wszystko tak zboże, jak warzywa i owoce, a nawszystko jest dobry oduby, gdyż kolej żelazna, która tu przechodzi, ułatwia odwoz i dowóz. Klimat tutejszy jest łagodny i do starokrajskiego w zupełności podobny. Ktoby z Polaków miał ochotę osiedlić się na farmie, niech tutaj przybędzie, a dostanie grunt dobry za niską cenę.

Jest tu jeszcze i ta korzystna sposobność dla farmerów, że w lecie mogą pracować na farmach, a zimą w kopalniach.

Radzimy zatem wszystkim tym Polakom, którzy mają ochotę osiedlenia się na farmach, aby się pospieszyli, albowiem napływ obcoarodowych kolonistów zwiększa się z dniem każdym. O informacjach piszcie do mnie pod adresem: Thomas Nalewaja, Nampa, Idaho.

Dla kolonistów wybierających się w większej ilości do tutejszej kolonii, jazda kolejną zniżona.

LIST OTWARTY KSIĘDZA.

ROSHOLT, Wis., 27 sierpnia.

Drogi Panie i Kochany Rodaku!

Bardzo się ucieszyłem słysząc, że Pan przesłał zachętę do "Gazety Polskiej w Chicago" dla Polaków, aby się w Idaho osiedlali. Ja już od roku rozmyślałem i pracuję, wiele pieniędzy utraciłem, papieru i atramentu zużyłem, a by Polaków do Utah i Idaho zaprowadzić, ale bez skutku. Pomocy od nikogo nie mam, a przeszkód wiele. Najbardziej szkoda mi księży, którzy nie wiem dlaczego odradzają ludziom puszcząć się w mormońskie regiony. A mój Boże, jakaż to szkoda, wszak na całej kuli ziemskiej niema korzystniejszego miejsca na osady polskie, jak Utah i Idaho. Klimat, żywność, różnorodność plodów i niesłychana ich pełność, bogactwo w kopalniach—wszystko to najbardziej zachęcające niestety mowy do ślepego o obrazie, a Polakom o polepszeniu doli—to na jedno wychodzi. Ale wytrwajmy a dostaniemy tam przecież ludzi.

Radzę Wam moi kochani rodacy osiedlać się pod

kierownictwem jednego od kompanii gruntu—np. mojem, a możemy osiągnąć tytułem "commission" znaczne korzyści i wyposażać kawalkiem ziemi kościoł i szkołę polską, tak że Polacy bez zębraniń będą mogli utrzymać kościoł i szkołę.

Usluchajcie mnie rodacy i ufajcie mi—jednością wiele tam można zrobić—ja już na to wiele trudu i kosztów poniosłem i swojego dokazać muszę, jeżeli tylko Pan Bóg życia użyży i w Was skłonność do jedności i działania się objawi.

Jedną z największych przeszkód dla moich zabiegów był właśnie domniemany brak Polaków na zachodzie. Jeżeli Wy tam już jesteście, ufam, że wszystko łatwiej pójdzie. Tylko jedności i zgody!

Przesyłam Wam serdeczne pozdrowienie i szczęście Boże.

Ks. M. Miklaszewski. Adres mój jest: Rev. M. Miklaszewski, Rosholt, Wis., Portage, Co.

PIERWSZA POWIĄSTKA MARKA TWAIN.

W jaki sposób karierę swą literacką rozpoczął Samuel L. Clemens (Mark Twain), jeden z najzdolniejszych humorystów amerykańskich, jest wiadomościem zaledwie nielicznej garstce jego najbliższych przyjaciół. W jednej ze swych książek opowiada on wprawdzie o pierwszych krokach na polu literatury, ale milczy uparcie o epizodzie, który niejako zbudził w nim zdolności pisarskie.

Mark Twain bowiem, trzeba wam wiedzieć, swój talent pisarski zawdzięcza nie mozolnym studjum w kolegiach i uniwersytetach, bo do tych wcale nie uczęszczał, ale tylko zdolnościom wrodzonym. Młodość swą spędził on nie na ławie szkolnej, bo ukończywszy zaledwie szkołę publiczną, zmuszony był pracować na własne utrzymanie w drukarni, a następnie, starszym już nieco będąc, dostał służbę sternika na małym parowcu. Ciężko więc pracować musiał w młodości swej, ale mimo to czas upływał mu przyjemnie, bo był z natury człowiekiem wesołym i wskutek tego lubianym.

Z owych to czasów przechowała się wiadomość o tem, jak Samuel L. Clemens grając z nim w karty, przegrał nie tylko majątek w brzęczącej monetcie, ale nawet ubranie swoje i bity. Clemens nie bardzo sobie wziął do serca tę stratę, wziął półmiesięczną pensję naprzód, sprawił sobie nowe ubranie, ale od tego czasu w karty grać przestał.

"W parę dni później, opowiada Bunker, wezwany zostałem w sprawie urzędowej do Aurora, miasteczka o sto mil od Carson odległego. W podróży tej towarzyszył mi Clemens, który po powrocie stał się jeszcze więcej milczącym. Na drugi czy trzeci dzień przyszedłszy do mnie zapytał, czy zechcę słuchać jego opisu naszej podróży. Zgodziłem się. Clemens odczytał swój opis.

"Nie przesadzę, gdy powiem, że zostałem oszołomiony. Olsniewał mię jego do wcipl wypowiedziany w porę. Miał on w sobie coś z słonecznej jasności południa. O pracy tej rozmawiałem krótko i w tonie decydującym.

"Co zamierzasz uczynić z tym szkicem?" zapytałem.

"Nic nie zamierzam" odpowiedział.

"Sam, masz bogactwo w twoim mózgu, jeżeli tylko wiesz jak go używać. Poszlij ten szkic do "San Francisco Union," a zapłacę ci za niego \$100."

"Oszalałeś. Nie zamieszczę takiej bezsensownej gadaniny."

Upierał się jeszcze jakiś czas, a wreszcie dał się nakłonić i posłał opis do gazety w San Francisco. Nie podpisał się wszakże swoim nazwiskiem, z obaw, aby matka nie podejrzewała go o pisanie do gazet i wybrał sobie pseudonim "Mark Twain."

W kilka dni później nadesłano mu z San Francisco gazetę z zamieszczonym artykułem, z napisem: "Mark Twain, i tutaj Clemens miał niemało kłopotu z odebraniem pieniędzy, ponieważ nie chciał przyznać się do autorstwa, a towarzystwo ekspresowe nie chciało zaś wypłacić pieniędzy, bo nie wiedziało kumu.

Tajemnica zresztą wkrótce wyjawić się musiała. Clemens bowiem po tym zszczęśliwym literackim debiucie przegrał znów w karty wszystkie pieniądze, jakie miał, a nadto się zadłużył. Żądać pensyl za dwa miesiące naprzód nie wypadało, a tu pieniądze nie miał ani centa. Jak nie pomyślnie udało się w towarzystwie Bunkiera do pocztmistrza i tu po stwierdzeniu tożsamości "Marka Twain" odebrał list od redaktora z prośbą o zaslanie pisma swymi pracami, następnie zaś z listem tym udał się do biura ekspresowego, i tam wręczono mu przekaz na sto dolarów.

Od tej chwili dla Clemensa zaczęło się nowe życie. Talent jego wkrótce poznano, a humoreski jego poszukiwane były przez wszystkie lepsze wydawnictwa amerykańskie.

Listy polskie na poczeko

- 551 Adomajtis J. 552 Amonowicz T. 553 Bartelke Wal. 554 Birk Jan. 555 Bukowski J. 556 Chantem Wal. 557 Chwirer Jan. 558 Ciesiel Jan. 559 Ciolek Ant. 560 Ciolek Ant. 561 Doban kat. 562 Dorowicz J. 563 Hamaek Fr. 564 Homanowicz J. 565 Jędruski Jan. 566 Jędruski Jan. 567 Karowski Mich. 568 Kantorski J. 569 Kowalczyk M. 570 Krowczyński J. 571 Kun Adam. 572 Kurka E. 573 Kusara Józ. 574 Lechert Maryanna. 575 Lejowicz Stef. 576 Lagowski Wojc. 577 Maglatach T. 578 Majewski Wł. 579 Miliński Józ. 580 Nozarka Ant. 581 Nowak M. 582 Nowicki Jul. 583 Pawłowski J. 584 Prus Wład. 585 Rabinowicz Ben. 586 Radecki Kasp. 587 Rinkus Winc. 588 Sierawski Jan. 589 Siedlecki W. 590 Sikorski T. 591 Sirotka Karol. 592 Szczygiel J. 593 Sykora W. 594 Szachajewicz J. 595 Szpak J. 596 Szymalska M. 597 Tomaszewski S. 598 Tomaszewski S. 599 Wajnszajn J. 600 Wielekowiak A. 601 Jankowski Tł. 602 Jankowski Wład. 603 Zolniewicz M.

Listy te będą na Głównej Poczeko znajdowały się przez 2 tygodnie, poczem zostaną odesłane do Waszingtonu do "Dead Letter Office", z ką, po rozpaczowaniu, znów zostaną odesłane do tych którzy listy pisali.

Polskim towarzystwem wojskowym polecamy bardzo pożyteczną książkę, p. t.

Przepis Musztry

Manebrów dla Piechoty. Zawiera wszelkie wskazówki ówczesnej wojny ukończone przez długoletniego i doświadzonego dowódcę wojsk polskich.

Kosztuje tylko 50 ct. W. DYNIEWICZ, 532 Noble Str., Chicago Ill.

Żelazne Krzyże i Pomniki na cmentarzu.



Mocne, trwałe, pięknie ozdobione krzyże na nagrobki, jak również pomniki wyrabiamy i ozdabiamy stosownie do życzenia po najniższych cenach.

Piszcie po katalog z wzorami pomników i krzyżów. Adres: N. Y. Cemetery Monumental Co., PUNXSUTAWNEY, PA.

OZNAJMIENIE. Kto sobie zapisuje Atlasy, musi wiedzieć, że tylko są w angielskim języku.—W polskim nie ma żadnych.

DR. C. B. HAM, 708-709 National Building, Toledo, Ohio.

Polski Skład

Towarów Religijnych, Obrazów i Ram, oraz pracownia

Artystyczna

Chcesz kupić tanio! Krzyże, Krzyżki, Gromnice, Skaplerze, Różnice, Koronki, Kropielniczki, Obrazy Religijne lub Narodowe, Obrazki do książek, Medalionki z polskimi napisami, starokrajowe Kropidła, Figury św., Pa miatki chrztu, Powinnowania itd.

Pisz po Katalog do mnie. Wyrabiam Obrazy Olejne, tuszowe, Dyploma dla Bractw i Towarzystw, Szarfy i Odsnaki. Powiększam Fotografje i Portrety; pracuję moją gwarantuję. Ramy do Obrazów dostarczam na obstalunek po cenach bardzo tanich.

AGENTOW potrzebuję w każdej kolonii polskiej i daję dobry rabat. Pieniądze należy przysłać przez Money Order lub w liście rejestrowanym.

Piszcie Szan. Rodacy do mnie a oszczędzicie wiele! Adresować: Henry Schoellkopf.

J. Kwaśniewski, 642 Becher Str., Milwaukee, Wis.

Dla Bibliotek Polskich W AMERYCE.

Pomimo że Rocznika III Tygodnika Powieściowo-Naukowego mamy na składzie tylko w małej ilości i pojedynczo sprzedaje się Rocznik trzeci za \$25.85 dla Bibliotek Polskich w Ameryce sprzedawać będziemy cały komplet Tygodników, to jest: wszystkie ukończone (dwanaście) Tygodniki I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII w mocnej oprawie z złożonymi wyściskami i XIII rocznik skoro stanie ukończony i tak samo oprawy zostanie doslany, za 35 dolarów.

W. DYNIEWICZ.

Dr. Kallmerten,

leczy wszystkie choroby chroniczne i prywatne: choroby nerwowe, choroby i dzieci, o wiele skuteczniej, niż którykolwiek specjalista w kraju. Ofiaruje \$1.00 każdemu lekarzowi który wykaże się tyłoma uleczeniami trudnych chorób w takim samym przeciągu czasu w jakim jest on uskutecznił.

Dr. Kallmerten otrzymał dyplom lekarski (30 lat temu, podróżował z czarną, wspaniałą, i najnowszą, a medycynę wybrał ze swychże i korzeni. WIELKI NAPĘDNO wszelkie choroby mózgu i systemu nerwowego, jak paraliż, epilepsję, neurycję, ból głowy, drętwienie w uszach, osłabienie, nieprzyjemne, roztrzęsienie, impotencję, zapalenie oczu, cięzkość w uszach, katar nosa i gardła, bronchitę, astmę, początki ięże suchoty, palpacyjny serce, katar żołądka i żelazki, dyspepsję, wzdęcia, niemożność, wymioty, zawroty głowy, strąp napięty, zatwardzenie żołądka, biegunki, koliki, bólaki w kiszce, hemoroidy, wszelkie nieczyste, przesady, choroby włosów, choroby skóry, choroby i choroby skóry, wyprawy i naturalności, wrzody, rany, czernia, kwiatki, krostki, pięgi, łupież, wyłysienie włosów, koltury, a także że uszuwa niepotrzebne włosy.

Wszelkie choroby wywołane nieczystym i kobiet odziedziczone lub nabyte jak syfilis i gonorea oraz wszelkie osłabienie organów rozrodczych leczą się szybko i trwale. Wszelkie choroby wywołane jak opadanie i zapalenie macicy, biały upływ, za częsty oddech krwi, bólaki, początki skąpe, parazyty, ból piersi, krzyżów, bólesne skąpe, parazyty i nieplodność leczą z zupełnym skutkiem.

Choćby choroba była bez nadziei uleczenia, pisz do Dr. Kallmerten opis dobranej słabości, podaj płeć, (czy mężczyzna czy kobieta) wiek, wagę i temperaturę pacjenta, załącz w liście 2-3 centowy znaczek pocztowy, wysyłasz namarkę i listy, a my przekażemy ci, co chcesz wiedzieć. Dostaniesz odpowiedź pości. PORADĘ BEZPŁATNIE i rzetelną i wiarogodną opinię lekarza czy choroba, jest do wyleczenia, czy nie. Nie zwlekaj, nie pisz zaraz. Adres: Dr. F. J. KALLMERTEN, TOLEDO, OHIO.

Dr. C. B. Ham



LECEJ NĘCZKIEN, ROBERT I DEL... Jeżeli doktorzy nie mogli rozpoznać swej choroby, lub nie mogli ci nie pomóc, to napisz do Dr. C. B. Ham'a, a on ci udzieli rady darmo. Gdyby doktor znalazł chorobę, którą chcesz wyleczyć, prześlij mu list, w którym napiszesz, co cię boli, i jak długo trwa to, i jak często się powtarza. Ludzki, którzy naprzód szukali rady, bez skutku, lub przeszli przez wiele lekarzy, bez skutku, niech napiszą do Dr. C. B. Ham'a, a on im pomoże. Niech napiszą do Dr. C. B. Ham'a, a on im pomoże. Niech napiszą do Dr. C. B. Ham'a, a on im pomoże.

DR. C. B. HAM, 708-709 National Building, Toledo, Ohio.

SKŁAD ZARÓŻONY W ROKU 1861.

Henry Schoellkopf, GROSERNIK

Hurtowny i Drobiazgowy,

232-234 E. RANDOLPH STR.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

CHICAGO.

FIRST NATIONAL BANK OF CHICAGO.

PIERWSZY Narodowy Bank

W CHICAGO.

Nar. Monroe i Dearborn ul.

KAPITAŁ \$3,000,000.

WEKSLE.

Berlin—Niemy, Wiedeń—Austria, Petersburg

—Rosja i wszystkie inne europejskie kraje jako też na wszystkie kursujące pociągów.

LISTY KREDYTOWE

dla użytku podrózników w wszystkie części świata, składające spadkobierstw (ochowów) i wszelkich należności a Polski, Niemiec, Austrii, Rosji i wszystkich europejskich krajów za bardzo umiarkowaną komisy.

ZARZĄD.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

Sam'l. M. Nickerson, Prez.

GAZETA POLSKA W CHICAGO.

Najstarsze Czasopismo Polskie w Stan. Zjedn. Wychodzi co Czwartek każdego tygodnia.

PRENUMERATA WYNOŚI ROCZNIE: W Stanach Zjedn., Kanadzie i Meksyku... \$2.00 W Europie, Azji, Afryce, Australii, Ameryce Południowej i Srodkowej... \$3.00

POSZUKIWANIA krownych lub znajomych nie wyszyscy jednego cala druki na raz jeden 50 centów, następnie połowę.

POSZUKIWANIA na raz jeden jak i ogłoszenia o zmianie nazwiska lub zamieszkania jakiego przedsiębiorstwa dla dostawców naprzód pisanych, bezpłatnie.

ABONENCI zamierzający adres powinni podawać stary i nowy adres.

PIENIĄDZE niżej jednego dolara można przysłać w 1 lub 2-centowych znaczkach pocztowych.

PIENIĄDZE winno być przysyłane przez P. O. Money Order, Express lub w liście rejestrowanym.

Rekopisy nie zwraca się.

Wszelkie listy, korespondencje i pisma, winno być adresowane:

W. DYNIEWICZ, Chicago, Ill.

PIERWSZA KSIĘGARNIA POLSKA W AMERYCE posiada na składzie

Książki importowane z Europy, oraz własnego wydania i nakładu przeszło 400 tytułów dzieł.

Chicago, Ill., 31go Sierpnia, 1899.

WYNARADAWIAMY SIĘ.

Na powyższy temat dużo już pisano w naszej prasie polsko amerykańskiej i jakkolwiek autorzy zapatrywali się może zbyt pesymistycznie na istniejący stan rzeczy i zawsze prawie powiadał, że imigracja nasza z czasem wy-narodowi się i zniknie w konglomeracie narodów amerykańskich, nie można jednak mówić, że twierdząc w taki sposób, nie mieli oni racji!

Przykłady bowiem z życia świadczą aż nadto wymownie, że Polonia nasza objętniej z roku na rok na sprawy polskie, nie wiele troszczy się o to, co tam w starym kraju się dzieje, przyzwyczajając się do amerykańskich stosunków i powoli zaczyna lubować się tylko w tem, co amerykańskie.

Taka zmiana przychodzi zaś tak powoli, że my sami prawie zauważać jej nie możemy na razie i jedynie porównując nasze zapatrywania teraźniejsze z zapatrywaniami lat poprzednich, spostrzegamy tę wielką różnicę.

Tysiączne zaś są pokusy wynaradawiające nas. A choć nie wszyscy poddajemy się temu prądowi, rwącemu naszą imigrację do otchłani, w której zginąć nam przepowiedziano, choć ostatekiem sił ratujemy się z tej toni, to iuż dąży właśnie do tej zagłady, jakże znaczna część imigracji naszej jakby z ochotą pragnie tego samobójstwa narodowego!

Niebezpieczeństwo zaś to zagraża nam najbardziej z tej strony, z której najmniej będziemy się go spodziewać powinni, a mianowicie ze strony młodzieży naszej.

Na ten temat pisano już u nas dużo. Obecnie zaś w tym samym sensie zamieszcila "Prawda" z Bay City bardzo piękny artykuł. Zawiera on tyle trafnych poglądów na istotny stan rzeczy, że uważamy za stosowne artykuł ten w całości pomieścić w naszej gazecie.

"Wychodzący ludu polskiego — pisze "Prawda" — od lat kilkunastu olbrzymie przybrało rozmiary. Choć z natury swej jest ono zjawiskiem na der niepokojącym, jednak dardemn byłoby dzisiaj wobec niepowstrzymanego prądu emigracyjnego potępiać tych, którzy dla zdobycia warunków bytu opuszczają ziemię rodzinną, tę kolebkę, żywi cielek i mogiłę przodków, która była polem ich długo letniej znożnej pracy, którą dzisiejsze pokolenia w obce oddają ręce. Walka o byt staje się hasłem naszego czasu, potężnym czynnikiem, któremu często ulegają wszelkie względy uczuciowe.

Skoro więc z biegiem okoliczności, lub z własnej woli znajdujemy się na obczyźnie, słuszne mamy prawo i obowiązek tak się urządzić, aby nam pobyt w obcym kraju nie tylko materyalnie przyniósł korzyści, ale i moralnie nie wyrządził szkody.

Jedną z najdotkliwszych strat, na jakie nas naraża wychodźstwo, są małżeństwa mieszane. Ile małżeństw mieszanych, tyle grobów naszej narodowości, tyle zarzawem obumarłych gałęzi na pniu ojczystym.

Małżeństwa mieszane są niepowetowaną szkodą w życiu rodzinnym i społecznym, otwartą raną, którą stale i niepowstrzymanie uchodzą żywotne siły naszego narodowego organizmu.

Komu uczucie narodowe nie jest pustym wyrazem, kto wyniósł z domu rodzicielskiego gorące zamilowanie mowy i obyczajów ojczystych, ten nigdy pojąć nie zdola, jak można znażać związek tak ścisły, poufny i nierozdzielny z osobą obcej narodowości, która tych uczuć naszych nie rozumie, ani nie podziela, dla której wszystko, co my od lat dziecinnych szanujemy i kochamy, jest czemś nieznanem i objętnym. Czy wobec tej różnicy może być mowa o wspólności duchowej małżonków, która przecież główną jest podstawą zgodnego pożycia?

Różnica religii i narodowości stanowi nieprzebytą przepaść, dzielącą dwie istoty, złączone sakramentalną przysięgą. Jakim sposobem małżeństwo takie może być szczęśliwe? A przecież obydwie strony w małżeństwie szukają zadowolenia i szczęścia.

Młodzi ludzie, zawierający związki z cudzoziemkami, nie zdają sobie sprawy ze sprzeczności, jaka panuje między ich sumieniem a skłonnością serca, niejednemu wydaje się to niemożliwym, by narzeczona Niemka lub Amerykanka, tak dobra i delikatna, mogła kiedyś obrazić jego uczucie narodowe. Niestety, już w samym początku pożycia małżeńskiego okazuje się, że cudzoziemka, pomimo rzeczywistej dobroci serca, dziwnie mało wyrozumiała, a nawet wprost bezwzględna właśnie pod względem różnicy narodowości.

Nietylko niechętnie patrzy ona na książki i gazety polskie, które maż z upragnieniem czyta po całodziennych pracach, nietylko najmniejszego nie okazuje zającia dla spraw dotyczących naszego społeczeństwa, ale śmie nawet męża namawiać, aby przestał uczęszczać na zebraania i zabawy polskiego towarzystwa. Nie przeczuwa, ile pociechy doznaje Polak na obczyźnie na sam widok zebraania rodaków, jak miła mu jest mowa w ojczystym języku i dźwięki pieśni polskiej.

Pozostają do wyboru dwie ostateczności: albo wyrzec się wszystkiego, co silnie mię złączy, łączy z przeszłością, z rodzinnymi i narodowymi tradycjami i wyrwać z serca resztę przywiązania do rzeczy ojczystych, albo narazić się niechybnie na niechęć żony, niesnaski domowe, zatrważające mu życie. Z dwojga złego maż żony cudzoziemki wybiera pierwsze, tj. przestaje być Polakiem. Powoli usuwa się z towarzystwa polskiego, zrywa wszelkie stosunki z rodakami, a nawet książki i gazetę zaczyna uważać za niestosowne!

Cóż dopiero mówić o smutnej zmianie, jakiej ulegają stosunki z najbliższą rodziną skutkiem małżeństwa mieszane go. Język obcy na zawsze pozostanie fałszywą nutą, psującą harmonię życia rodzinnego, gdyż używanie mowy obcej w poufnym stosunku, jest czemś nienaturalnym, a zatem w wysokim stopniu rażącym.

Ztąd też miejsce dawnej serdecznej zażyłości między rodzicami i dziećmi zajmuje pewien przymus, pewna tłumiona niechęć i obustronne rozalenie. Każde słowo polskie, każdy list w polskim języku budzi w żonie cudzoziemce podejrzezenie, że maż w porozumieniu ze swą rodziną coś przed nią ukrywa. Naturalnym tego wynikiem wzajemne wyrzuty, nieporozumienia z krewnymi — w końcu zobjętnienie.

Patrzymy z boleścią na podobne przykłady bardzo często i z jakiegokolwiek strony rozważymy smutne następstwa takich małżeństw, za wsze one nam przedstawiają się jako błędne kola sprze-

żności, walk wewnętrznych, wzajemnych żalów i goryczy. O gdyby młodzi rodacy nasi, zawierający małżeństwa z cudzoziemkami, przeczuwali, że ślubny pierścionek, to pierwsze ogniwo łańcucha, który na zawsze skrępuje ich dusze, możeby niejedną z nich zdobył się na zerwanie zaręczyny, chociażby mu przyszło ciężką walkę stoczyć z własnym sercem.

Łatwiej zawsze niebezpieczeństwa uniknąć, niż naraziwszy się na nie, złe naprawić. Dlatego starsi i doświadczniejsi między nami, powinni by wszystkimi siłami czuwać nad tem, aby młodzież nasza nie wynaradawiała się.

Cofnijmy się myślą w u biegle czasu, rzucmy okiem na kartę historii polskiej, a przekonamy się, że małżeństwa mieszane uważane były zawsze za sprzeniewierzenie się sprawie ojczystej.

Oto pierwszy przykład, się gający w bardzo daleką przeszłość naszego narodu:

Wanda, córka księcia krakowskiego Krakusa, nie chcąc zostać żoną księcia niemieckiego, że w razie odmowy wpadnie z wojskiem do kraju i krwawo rozpocznie walkę, wolała śmierć dobrowną, niż małżeństwo z Niemcem i rzuciła się w fale Wisły. W pojęciu ówczesnych przodków naszych, pograżonych jeszcze w pogaństwo, krok taki był rodzajem bohaterstwa, więc i my możemy uważać czyn Wandy za wzruszający dowód miłości Ojczyzny.

Na tie zamierzchlej na wpol dziejchlej epoki naszych dziejów, widnieje świetlana postać owej dziewicy-patriotki, jako jasny przykład dla następnych pokoleń, jak należy dla miłości Ojczyzny poświęcić nawet szczęście osobiste, nawet życie.

Naród umiał ocenić wielkość poświęcenia Wandy, bo jak opowiadają dziejopisarze, własnymi rękami lub okoliczności usypał jej mogiłę w pobliżu Krakowa, a pamięć jej przechowała się aż do naszych czasów w słowach znanej piosenki: Wanda leży w polskiej ziemi, Co nie chciała Niemca; Zawsze lepiej mieć swojego, Niżli cudzoziemca."

DOBROBYT FRANCYI.

Niezłym miernikiem dobrobytu i zamożności danego kraju jest wysokość i suma rocznych dziedzictw, które podlegają podatkowi spadkowemu, wartość też bowiem pozostają w równym stosunku do majątku narodu. Z polecenia ministra skarbu, przeprowadzono we Francji za rok 1898 dokładną statystykę wyniku podatku spadkowego i świeżo wydano ją drukiem.

Statystyka ta wykazuje przedewszystkiem, że w roku ubiegłym przeszło w ręce spadkobierców ogółem 430-610 majątków ruchomych i nieruchomych, których ogólna wartość przekracza kolosalną cyfrę sześciu i pół miliardów franków! Dokładnie suma ta opiewa 6.621.298.941 franków. Takiej cyfry dotychczas, z wyjątkiem Anglii, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — żadne państwo na świecie nie osiągnęło. Biorąc na uwagę podział spadków na majątki ruchome i nieruchome, dowiadujemy się, że wartość pierwszych wynosiła franków 3.531.136.653, a drugich 3.090.162.288 franków. Punkt ciężkości przeto dobrobytu francuskiego leży w olbrzymiej własności kapitałów ruchomych.

Owe miliardy majątków nieruchomych rozdzielają się mniej więcej na nieruchomości miejskie i wiejskie. Kultura francuska polega przeważnie na bardzo intensywnej uprawie ziemi, a francuskie winnice, rozległe ogrody, pola warzywne i plantacje drzew owocowych ogromną posiadają wartość.

Z dóbr ruchomych odziedziczono w ubiegłym roku 640 milionów franków, w francuskich, 441 milionów w zagranicznych papierach wartości-

wych. Zarówno te cyfry, jak i stosunkowo niewielka suma gotówki — z 6 i pół miliardów ogólnego spatkobrania przypada zaledwie 80 milionów na gotówkę pieniężną — świadczą o wysoko rozwiniętej gospodarce społecznej. W depozytach bankowych przekazano na rzecz spadkobierców ogółem 110 milionów w zapisach dłużnych natomiast przeszło 800 milionów franków.

Miarę rozwoju ubezpieczeń życiowych we Francji daje fakt, że skutkiem zgonów w roku zeszłym wypłacono tam 38 milionów fr. kapitałów ubezpieczonych.

Francja jest krajem ludzi oszczędnych, nie dziw więc, że z wkładów, złożonych w kasach oszczędności, przypada w tym roku na spadkobierców suma 77 milionów franków.

Oczywiście z wszystkich okręgów departament Sekwany z Paryżem zajmując w tej statystyce pierwsze miejsce i z najwyższymi cyframi kroczy na czele. Prawie dwa miliardy franków (1850 milionów) odziedziczono w r. 1898 w samym Paryżu i otaczającym stolicę niewielkim departamencie.

Sugestia i żołądek.

Kurację skuteczną za pomocą hipnotyzowania i sugestji przeprowadzono niedawno w klinice pewnego uniwersytetu niemieckiego. Leczone tam kobiety, które żolądek nie przyjmował zadnego pokarmu, po każdym, na wet najlżejszym pożywieniu następowały wymioty. Kobięto leczono przez długi czas, lecz gdy wszystkie środki zawiodły, spróbował profesor sposobu leczenia hipnozą, chociaż nie bardzo w nią wierzył. Zahypnotyzował chorą i rozkazał jej potem jeść i trawić pożywienie. Chora nie poddawała się rozkazowi, lecz wymiotowała jak dawniej. Profesor stracił zupełnie na dzieje wyleczenia pacjentki.

Naówczas zajął się nią asystent, który po hipnotyzowaniu chorej, nakazał jej jeść; gdy rozkaz został wykonany, nakazał żeby zapomniała o tem, że jadła, poczem zbudził ją. I, o dziwo!

Pacjentka w istocie zapomniała o jedzeniu tak dalece, że i wymiotów nie miała. Przetrawiła wszystko znakomicie. W ten sposób żywno ją cały tydzień, przyczem mawiano w nią jeszcze, iż jest tak ciężko chorą, że absolutnie nie wolno przyjmować jej pokarmów; pacjentkę nie raziło więc wcale, że żyje niby „bez pożywienia". Powoli, gdy żolądek przyzwyczaił się do trawienia pokarmów, zmniejszono racje pożywienia, które podawano jej we śnie hipnotycznym, a natomiast podawano jej lekką strawę w stanie trzeźwym. Dawki te pomnażano, gdy pokazało się, że żolądek trawi coraz lepiej, aż wreszcie chora przestała się żywić we śnie hipnotycznym.

Przytoczony wyżej wypadek poucza, że kuracja hipnotyczna posiada swe subtelności. Nieumiejętnie stosowana szkodzić ona może pacjentowi, a gdzie stosowana jest z ostrożnością, tam często pomaga.

Dwóch kłamoów.

Razu pewnego spotkało się dwóch kłamoów. Pierwszy mówił do drugiego.

Pierwszy: — Wracam z wystawy paryskiej, widziałem tam maszynę, która, gdy z jednej strony wrzucimy do niej snop przemy i raz obroćmy kołem, z drugiej strony wyrzuci świeże bałki!

Drugi: — A ja widziałem w Londynie lepszą. Oni wkładał się z jednej strony winogrona a z drugiej strony po obrośnięciu kołem wyciążano piżanę winem ozłowieką z kieliszkiem i butelką w rękę.

Pierwszy: — Podczas mojej podróży, widziałem w jednym mieście wieżę tak wysoką, że szczyt jej dostawał księżyc!

Drugi: — A ja widziałem taką niską — odpowie mu drugi, — że jej nawet widać nie było!

Pierwszy: Ja byłem w takim kraju, — mówi pierwszy — gdzie są rzeki tak szerokie, że z jednego brzegu nie widać drugiego.

Polacy w Ameryce.

Milwaukee, Wis. — Nikodem Mrówczyński, weteran z powstania 1863 roku, umarł weszły poniedziałek. Śp. Nikodem po upadku powstania powrócił do Północy w W. Ks. Poznańskim, a w r. 1891 wyemigrował do Ameryki.

Winona, Minn. — Wbny ks. J. Dudek z Browerville, Minn., leży ciężko chory w tutejszym szpitalu.

Winona, Minn. — Parafia św. Józefa z urządzonego pikniku uzyskała około \$3.000 czystego dochodu na budowę kościoła.

Toledo, Ohio. — Pan Antoni Szyperski w tym tygodniu rozpoczął prace nad powiększeniem swego składu blawatnego przy Lagrange ulicy. Obecny budynek okazał się za szczytnym i obecnie zwiększającego się interesu, więc pan Szyperski zmuszony jest nadbudować kilkanaście stóp. Skoro zostanie wykończony, p. S. będzie miał jeden z największych i najlepszych składów blawatnych przy Lagrange ulicy.

Toledo, O. — W domu Jana Czerwińskiego p. n. 1243 przy ulicy Lucas powstał ogień, który zrzucił szkody na \$500. Z domu Czerwińskiego płomienie przetrzuciły na sąsiednie domy Jerzego Węgrzowskiego i Fr. Zielińskiego, ale zrzuciły tu małą szkodę, bo przybyła straż ogniowa, ogień zaraz ugasiła.

Toledo, O. — Synek pp. Śmigół, Hieronim, liczący lat 5, a mieszkający z rodzicami przy ulicy Everett, przejechał został przez wagon kolei ulicznej. Chłopczyk ma rozciętą głowę i jest potłuczony na całem ciele.

Michigan City, Ind. — W piątek po południu powieśli się na stryczku Fabian Wiatrowski, liczący 60 lat. Przed południem w piątek Wiatrowski napil się trzciny a krótko po 1-ej po południu opuścił swój warsztat w fabryce Car Works i poszedł do domu, gdzie żonie powiedział, że czuje się chorym. Niebawem wyszedł z domu a kiedy przez długi czas nie wracał rozpoczęto poszukiwania i około godziny 3 ej znalezione go wiszącego na stryczku, uwiązany u belki w stajni.

Detroit, Mich. — Dwudziestu dwóch księży Polsko Katolickich miało zjazd w Seminaryum Detroitckim, po pierwszy raz, i zorganizowano towarzystwo, które będzie wspierać finansowo i moralnie w razie potrzeby jeden drugiego.

Było uchwalonem, iż każdy członek płacić ma rocznie \$10 i \$2 na nieprzewidziane wydatki na utrzymanie Seminaryum; obrano zarząd następujący:

Ks. Adam Marcinkiewicz z Salamance, N. Y. jako prezydent; Ks. Antoni Kaupas Scanton, Pa., vice prezydent; Ks. F. Kasprzak, Buffalo, N. Y. sekretarz; i Ks. J. Foltz z Detroit, kasyer.

W czwartek wieczór odbył się bankiet, w Seminaryum, na którym było 26ciu księży obecnych, gdzie się w bardzo przyjemny sposób zabawiono.

Stevens Point, Wis. — Pan Paweł Łukasiewicz od kilku dni spełnia obowiązki szefa policyi, ponieważ p. Mc Givern zapadł na zdrowiu.

Stevens Point, Wis. — P. Franciszek Liła z Plover ofiarował do kościoła polskiego pod wezwaniem Św. Bronisławy w Plover roczny ołtarz i sam własno ręcznie zbudował. Ołtarz kosztował go \$36. Do ołtarza tego kupił figurę serca Jezusa p. A. Dombrowski za \$34. Ołtarz został już ustawiony w kościele.

Wyandate, Mich. — Polacy tutejsi myślą o zbudowaniu własnego polsko-katolickiego kościoła.

KSIAŻKI SPROWADZONE Z EUROPY

Do nabycia

w Księgarni Polskiej W. Dyniewicza,

532 NOBLE STR., CHICAGO, ILLS.

Książki naukowe, powieściowe i treści historycznej.

B.

Bajki i Przypowieści. Ignacy Krasiński. 20c

Bóg nie opuści, kto się nań spuści. Opowiadanie dla młodzieży, przekład Wł. L. Anczyca. 85c

Bandowska. Obrazek z życia, napisał Wiktor Olszewski. 10c

Bartosz z Trebówli. Napisał Piotr Zbrozek. 10c

Bajronista. Powieść współczesna przez Zygmunta Kaczkowskiego, Tom I, II i III. 32.00

I. Bluszcze. II. Słowa prawdy dla użycia wszystkich Stanów. 80c

C.

Chcący i zdrowi. Przez Z. Klimińskiego, Tom I, II i III. 85c

Chinka. Podarunek dla dzieci na kolędy. 5c

Cztery powiastki dla Wojtka i Marysi, napisała Marya H. 35c

Ciekła próba. Przetłóżył Romuald Harkeł. 35c

Chemia. W zastosowaniu do życia codziennego, napisał J. Mensh. 60c

Ciechy Janek i głosny Franek. Powieść w dwóch tomach przez Edwarda Lubowskiego. 25.50

Czy kolonie polskie zakładają potrzeba i gdzie? oraz gdzie zakładają można, a gdzie ich pod jakim warunkiem zakładają nie należy. 50c

Co robić, gdy kto zachoruje. 10c

Czytania świętąca dla ludu naszego przez ks. K. Antoniewicza (wydanie szóste). 75c

Co robić, ażeby być zdrowym i długoożywić. 10c

Co Piotrek z Drobinia widział nowego w Łowiczu? Napisał Hip. B. Tarczyński. 20c

Co to we wsi był może? I. Sklepiki wiejskie. II. Gospody i Cytelnie zamieszkałe karaczem. III. Drogi i drzewa owocowe. IV. Straż poźarna. Opisał C. Pieniążek. 10c

Czarna krowka. Legenda. 20c

Córa Piastów. Wł. Syrokomla. 10c

Cieni Siberyjskie. T. Lenartowicz. 15c

Co to jeszcze we wsi był może. II. Towarzystwo wzajemnej pomocy. II. Zabezpieczenie od ognia, gradu i na życie. III. Tanie a zdrowe pożywienie. IV. Porządek w kościele. Dom przytulny. Lekcja grammatki. V. O kredytcie i pożyczkach. Wartość czasu i pracy. Cegielnia gromadzka. VI. Powrót do domu. Napisał Czesław Pieniążek. 10c

D.

Diphtheritis, Angina, tyczka rozpoznania i sposobu leczenia, popularnie skreślił dla użycia rodziców, opiekunów, zakładów i t. p. Dz. Antoni Stanisław Berger. 60c

Dwie nauki katechizmowe o Komunii św., przez Ks. W. O. 15c

Dwie nauki katechizmowe o odpuszczeniu, przez Ks. O. W. 15c

Dzieci Pan Jezus, przez Marcina Hinczę, prowincyała Societatis Jesu. (Za pozwoleniem starszych). 50c

Dwa szkice powieściowe. — Felcjan Gryf. 35c

Dziennik podróży po Syberji, Józef Kopec. 40c

Do czego za młodośnią wykuślesz, to na starość jak znajdziesz, z czterema rycinami. — przetłóżył Leon Antoniewicz. 50c

Dobry syn. Bajka z przed lat tysiąca, napisał Wł. Betza. 10c

Domowa Gimnastyka dla pól żeńskiej, praktyczny wykład wykonawania ćwiczeń ciała, zapewniających zbawienne rozwinięcie sił i wzmocnienie zdrowia, ułożone według dzieła Dr'a M. Kloss, dyrektora Kr. Saskiego zakładu nauczyeli gimnastyki, przez J. B. Wagnera, z 27 drzeworytami w temże zamieszczone. 1.50

Donośny Głos Ojów i Nauczycieli Kościoła do pilnego czytania biblii Chreścian wychowujący, przekład z Leandra von Ess. 15c

Dziesięcioro przypomnień dla rolnika, którego pełnił należeć swoje powinności, rolnika i człowieka przeznaczone, oraz rozwinięcie pierwszego i siódmego z dziesięciorga przypomnień; wydanie drugie. 15c

Druki telegraficzne, Wincenty Koslowski. 1.50

Drzewa w mitologii i w podaniu, napisał J. Kl. 20c

Dzieci wiośni, powieść ludowa, przez Weronikę Rusznigową z Krakowa 35c

Do wszystkich Polaków. 60c

Dzieła z portretem autora. Tom dwunasty zawiera: Poezye, Nieszczęście najszczęśliwszego męża, Aleksander hr. Fredro. 23.25

Dzieje Polski podług ostatnich badań, spisane przez Józefa Szujkiego 35.50

Dzieje Polski od abdykacji Jana Kazimierza do trzeciego podziału, przez Józefa Szujkiego. 44.00

Dzieła Dominika Magnusowskiego. Tom pierwszy zawiera: Poezye liryczne, Nowiasta Polska w trzech wiekach. 12.25

Echo trzeciego zakonu OO. św. Franciszka. Wychodzi w zeszytach miesięcznych. 1.00

Emigracja Polska od 1831 do 1863 roku, krótki rys historyczny. 75c

F.

Fils, czyli spuszczenie statków Wisła i Iniemu rzekami do niej wpadającymi, przez Seb. Klonowicza. 20c

Flamarande. Powieść z francuskiego, pani George Sand. 1.50

G.

Gwizdański wójt. Powiastka napisana przez Iskierkę. 10c

Goźtarka żródeł wszelkich zbrodni, wobec Boga i ludzi, napisał Ks. Feliks Gondel. 75c

Grzesz niepiśmienny, powiastka, przez Michała Baluckiego. 10c

Gramatyka języka litewskiego i glosownia, napisał Mik. Akieliewicz. 1.50

Gramatyka Polska, ułożona przez Teodora Sierocińskiego, profesora języka polskiego i literatury. 40c

Gramatyka języka polskiego, obejmująca naukę o częściach mowy i ich odmianach, oraz ortografią sposobem katechetycznym ułożoną, przez Leopolda Wintdera. 50c

Historia Kalwaryi Zembrzydzkiej 25c

Humorysta Polski. Zbiór wesołych opowiadań, powiastek, wierszy, dowcipów, figli i żartów, spisał Józef Chociszewski. 50c

Irabia i wiejskie dziecko. Zdarzenie prawdziwe. 9c

Historia Kołka w Płocie, według wiarygodnych źródeł zebrana i spisana przez J. I. Kraszewskiego. 60c

Historia Rewolucji 1794 roku. Przekład z oryginału francuskiego Hugo Kollataja. — Józef Zajęczek. 50c

Helena Middleton. Powieść napisana przez Lady Georginę Fullerton, przetłómaczyła Paulina L. Wilkońska. 1.50

Historia Naturalna dla szkół, ułożył Dr. Józef Szafarickiewicz. 45c

Historyczna Paralela Hiszpanii z Polską w XVI, XVII i XVIII wieku rozważyl ją i skreślił w roku 1820 Johann Lelelew. 60c

Historia Reformy Protestanckiej w Anglii i Irlandji, przez Wilhelma Gobbeta. 32.40

Historyczne Poszukiwania o Tańcach tak starożytnych poganskich, jak również społecznych obyczajowych we wglądzie symbolicznym znaczenia, napisał Marian Gorzkowski. 1.85

Historia Stołecznego, Królestwa Galicyi i Lodomerji, Miasta Lwowa, od założenia jego aż do czasów teraźniejszych, w roku 1829 — przez X. Ignacego Chodyńskiego wydania. 1.15

Historia Stanów Zjednoczonych przez Edwarda Labonays'a, Członka Instytutu. Senatora Rzeczypospolitej Francuskiej. Przekład trzytomowy dzieła francuskiego, uzupełniony tomem czwartym oryginalnie napisanym, zawierającym dzieje od 1788 do 1865 roku, tom I i II. 8.00

Irena, czyli Chreścianka za Dom

AMERYKA.

Tama przez rzekę.

KANKAKEE, Ill., 24 sierpnia. Syndykat kapitalistów chicagoskich, na którego czele stoi Józef Leiter, zakupił w Altorf kawał gruntu, na którym buduje plant, wytwarzający siłę elektryczną przy pomocy wody rzeki Kankakee. W tym celu wprost rzeki zbudowaną zostanie silna tama, a ponieważ spad wody pomiędzy Kankakee a Altorf wynosi 30 stóp, przedsiębiorstwo więc udać się może. Syndykat obraca kapitałem \$20,000. Elektryka wytwarzana w Kankakee używana będzie na chicagoskich liniach kolei elektrycznych.

Fabryka samochodów.

PITTSBURGH, Pa., 24 sierpnia. Kompania Lanchester Oil Motor Co., rozpoczynając jecha kapitałem \$5 000 000 za miarza wystawić w Pittsburgu fabrykę bezkonnnych wozów czyli samochodów, lub jak je zowią: automobilów. Fabryka za 400 000 ma stanąć w krótkim czasie a zatrudniać będzie do 600 robotników. Samo jazdy wyrabiane w Pittsburgu będą ędzone siłą wytwarzaną przez gazolinę. W nowej fabryce wyrabiać będą po największej części ciężkie samojazdy frachtowe czyli ekspresowe, do rozwożenia towarów, ale wyrabiać będą i bryczki lżejsze na podobieństwo pojazdów doróżkowych.

Trust farmerów.

TOPEKA, Kas., 25 sierpnia. Bogatsi farmerzy i przemysłowcy z okolicy zorganizowali trust pod nazwą "The Farmers Federation of the Mississippi Valley" w celu ochrony swych interesów i regulowania cen za zboże na rynku światowym. Trust rozpoczął działalność 20 000,000. Składy dla produktów rolnych pobuduje w Cincinnati, St. Louis i Chicago.

Burza zabiła miliony ptaków.

LITTLE ROCK, Ark., 27 sierpnia. Miasteczko nasze nawiązane zostało wczoraj szaloną burzą, która pozdawiła życia miliony wróbił. Po przejściu burzy znaleziono na ziemi tak wielką ilość zabitych ptaków, iż musiano nająć robotników, którzy zajęli się zbieraniem ich i zakopywaniem w ziemi.

Pożar okrętu.

FAIRFIELD, O., 27 sierpnia. Na jeziorze Erie, w pobliżu portu tutejszego, spalił się jakiś nieznan okręt. Wysłane w pomoc okręty ratunkowe, nie zastały na palącym się okręcie nikogo z załogi. Ponieważ woda była całkiem spokojna, na jeziorze, przypuszczają, że załoga ratowała się na łodziach.

Miasto w dziesięciu dniach.

PERRY, Ok., 27 sierpnia. Towarzystwo kolei Rock Island buduje linię kolei do północnej części powiatu Noble, gdzie w tych dniach rozpoczęto budowę miasteczka. Miasteczko to, o nazwie dotąd nieznanej, zbudowane ma być w przeciągu dziesięciu dni, to jest po ubiegio tego czasu, prowadzone tam będą wszelkie interesy bankowe, kupieckie i inne. Opada, chociaż nie wykończona, liczy już tysiąc mieszkańców.

Spadła z wysokości 200 stóp.

ST. LOUIS, Mo., 27 sierpnia. Panna L. Enos, córka doktora z Jerseyville, cudem niemal ocalała od śmierci, spadłszy z wysokiej góry w przepaść. Pannie Enos wiatr zerwał kapelusz i chcąc kapelusz ten dostać z krzewów rosnących na brzegu spadł stęj ściany górskiej, pośliznęła się i spadła na dół. Szczeniściem zatrzymała się na gałęziach krzewów, rosnących w dole i to ją uratowało od śmierci.

Wysięg okrętów.

PHILADELPHIA, Pa., 27 sierpnia. E. Curtis, kapitan okrętu Starbuck i Winn, kapitan okrętu St. Francis zrobili zakład o \$10,000, które wypłacone być mają temu, który

okręt swój przedzie do San Francisco doprowadzi. Zakład to o tyle ciekawy, iż Starbuck jest okrętem stalowym, a St. Francis z drzewa. Drogę odbywać będą naokoło południowej Ameryki.

Posła delegatów.

PHILADELPHIA, Pa., 27 sierpnia. W czasie narodowej wystawy eksportu odbędzie się tutaj także międzynarodowy kongres handlowy, na który przybędą także liczni delegaci z różnych państw. Dotychczas 31 rządów przyobiecało przysłać delegatów na rzeczony kongres. Na kongresie roztrąsane będą sprawy handlowe całego świata i stosunki handlowych państw różnych.

Epidemia wścieklizny.

GREENUP, Ky., 27 sierpnia. Mieszkańcy tutejsi są wielce zaniepokojeni z powodu niezwykłego szerzenia się wścieklizny między psami i zwierzętami domowymi. Ogromną ilość krów i koni musiano zabić, ponieważ pogryzione były przez wściekłe psy.

Kolej elektryczna.

LA CROSSE, Wis., 27 sierpnia. Rada miejska w Melrose w powiecie Jackson, uchwaliła \$10,000 na zbudowanie kolei elektrycznej pomiędzy La Crosse, Black River Falls i Neillsville. Nowa ta linia służyć będzie tak dla pasażerskich, jako też i frachtowych pociągów, a będzie najdłuższą linią kolei elektrycznej na Zachodzie. Przystankami należy, że i inne miasta pójść w ślad za miasteczkiem Melrose i stosownie zapomagani na pobudowanie elektrycznych kolei uchwala.

Strajk w Pana, Ill.

PANA, Ill., 27 sierpnia. W strajku górników w tutejszych kopalniach węgla dotąd nie ma żadnych zmian, mimo, iż kompania zgodziła się na podwyższenie płacy na 35 centów od tony. Robotnicy wróciłby może do pracy, ale wstrzymują ich od tego kierownicy strajku, którym idzie o to, aby wszyscy górnicy taką podwyżkę otrzymali.

Miasto czysto murzynskie.

COLUMBIA, S. C., 27 sierpnia. Hobson City, Ala., posiadające 400 murzynów, a dopiero co inkorporowane jako miasto, w granicach swych nie posiada ani jednego człowieka rasy kaukazyjskiej, mieszkańcy jego bowiem, są czystej krwi murzynami. Oprócz tego są jeszcze trzy inne miasta, zamieszkałe wyłącznie przez murzynów. Są to: Lincolnville, S. C., liczące 1000 mieszkańców, Princeton, w pobliżu Tarboro, N. C., i Charleston. Zarządy tych miast są zawzięcie wzorowe, nie dające sąsiedom sposobności do skarg.

Nęcza w Klondike.

LIGONIER, Ind., 27 sierpnia. H. W. McBride, syn sędziego Wesley R. McBride, bawiący od dłuższego czasu w Klondike, gdzie bada tamtejsze stosunki, nadesłał list z opisem tychże. Powiada on, że odkrył pół złotych w Alasce pozabawilo życia o wiele większą ilość ludzi, niż np. wojny hiszpańsko-amerykańska lub obecnie filipińska. Nie ma dnia, pisze McBride, aby nie doszła wiadomość, że tam a tam zginęło kilka osób lub okaleczano na zawsze. W tem poszukiwaniu za złotem ludzie tracą obrzynie majątki i często jeszcze się zdarza, że albo na ciężkie wystawiają się cierpienia, głód i inne niebezpieczeństwa, lub też giną w tych północnych stepach.

Ma tysiąc dolarów dziennego dochodu.

CHATTANOOGA, Tenn., 27 sierpnia. William Howard z powiatu Maury z biedaka stał się nagle bogaczem tak mającym, że codzienny dochód jego wynosi przeszło tysiąc dolarów. Lat temu kilka matka Howarda umierając, zapisała mu gruntu kawał spory. Ale Howardowi interesy nie szły i w krótkim czasie farma jego prawie była obdłużona na

całą jej wartość. Howard wszakże nie chciał sprzedać gruntu i nie złe postąpił, albowiem niezadługo na gruncie tym odkrył pokłady fosforanu. Nie mogąc sam korzystać z bogactwa w ziemi się znajdującego, grunt odnajął pewnemu syndykowi na warunkach, iż pobierać będzie po \$1.20 za każdą tonę wykopanego fosforanu. I obecnie dochód jego codzienny wynosi po tysiąc dolarów, gdyż syndykat wydobyla przeszło 800 ton fosforanu dziennie, którego zapas obliczają na 500,000 ton.

Wysokie płace robotników.

PITTSBURGH, Pa., 27 sierpnia. Płaca robotników przy żelazie w całej zachodniej części stanu Pensylwanii zdwoiła się prawie od roku. Praca idzie bez przestanku w dziesięciu tysiącach fabryk i nie mogą one nadążyć w wykończeniu obstarunków, napływających codziennie. Fabryki Carnegie'go są w ruchu nawet w niedzielę, albowiem obstarunki w nich są nietylko z samej Ameryki, ale z Europy, Azji, a nawet z Afryki. W innych fabrykach pracują robotnicy dzień i noc, a kto tylko tutaj pracować pragnie, napewno bez trudności pracę znajdzie.

W stosunku do podaży na wyroby żelazne, zwiększyła się też i płaca robotników. W Pittsburgu i w okolicy zwłaszcza, robotnicy są z obecnego stanu rzeczy zupełnie zadowoleni i nie buntują się przeciwko trustom. Gdy rok temu było bardzo wielu zdolnych robotników, którzy chętnieby za \$1.00 dziennie poszli robić, dzisiaj najniższa ich płaca wynosi \$4.50 dziennie, a kto wie, czy jeszcze nie pójdzie w górę. Oprócz tych bardzo wielu robotników, zwłaszcza w walcowniach, zarabiają nawet po \$20 dziennie.

Trust się rozwiązuje.

ANDERSON, Ind., 28 sierpnia. Trust szkła do okien, zorganizowany niedawno temu, a rozporządzający kapitałem \$37,000,000, rozwiązał się z powodu, iż sądy w Indiana przeciw istnieniu trustów się oświadczały.

Pięciu robotników poranionych.

MILWAUKEE, Wis., 28 sierpnia. W lejarni E. P. Allis oberwało się rusztowanie podtrzymujące tygle do roztopionej masy żelaza i wskutek tego pięciu robotników bardzo niebezpiecznie poranionych zostało. Znajdują się między nimi trzech Polaków: Jan Kozłowski, Józef Winiarski i Franciszek Korszewski. Z powodu powyższego wypadku, praca w lejarniach na parę tygodni wstrzymaną zostanie.

Apachowie gotują się do wojny.

JEROME, Ariz., 28 sierpnia. Mieszkańcy tutejsi przerażili się nie mało dzisiaj rano, gdy na ulicach miasta pojało się niespodziewanie kilku dziesięciu Indian szczeru Apachów, pomalowanych kolorami wojennymi. Dowódcy Indian zakupili tutaj znaczne zapasy amunicji i potem cały oddział wyruszył na Red Rock. Apachowie, jak się okazało, przygotowują się do wojny z nowo-meksykańskimi szczerem Zunfos, z którym od lat wielu już w jak najgorszych zostawali stosunkach.

Klasztor się spalił.

NYACK, N. Y., 28 sierpnia. Dzisiaj o g. 1ej w nocy powstał ogień w klasztorze św. Agnieszki w Sparkhill i rozszerzył się tak szybko, że zniszczył wszystkie niemal budynki klasztorne. Ogień został podłożony w chwili, gdy zakonnic 4 400 dzieci w ochronie pograżone były w głębokim śnie. Gdy więc płomienie sproszczone, nie było czasu brać ubrań, ale trzeba było myśleć o ratowaniu życia, zwłaszcza owych czterystu sierot, pieczy zakonnice powierzonych.

Ratunkiem zajmowały się zakonnice same i im zadziwiać należy, że z tak wielkiej liczby osób, cztery tylko w płomieniach zginęły, a mianowicie dwoje dzieci, kaleka jakiś strary i zakonnica. Szkody wynoszą \$150,000.

Washington.

Kto są Filipinczycy.

WASHINGTON, D. C., 22 sierpnia. Jakób Gould Schurman, prezes komisji filipińskiej, wydelegowany na zbadaenie stosunków na Filipinach, powrócił już z zachodu i przywiózł z sobą tyle cennych wiadomości, iż te niewątpliwie wpłyną na politykę waszyngtońskiej administracji. Uczony ten zbadał bowiem dokładnie nietylko sprawę Filipin, ale także i kwestyę chińską, ważną dla kraju naszego pod względem handlowym oraz i politycznym.

P. Shurman nie wypowiada zdania swego o wojnie. O stosunkach na Filipinach także ma poglądy:

"Powstanie na Filipinach nie jest powstaniem Filipinczyków, ale tylko Tagalów. Powstanie to nie obejmuje nawet całej wyspy Luzon. Filipinczycy są spokojnym narodem, pragną oni pokoju i są skłonni do przyjęcia naszej cywilizacji. Z 9 milionów ludności filipińskiej zaledwie półtora miliona należy do powstańców, reszta, nietylko, że nie jest nieprzyjazna, ale z chęcią oddaje się pod protektorat St. Zjedn. Z wyjątkiem połowy mieszkańców wyspy Luzon, reszta zachowuje się całkiem neutralnie. Mieszkańcy z wysp grupy Sulu są całkiem spokojni, a sultan prosił nawet amerykańskich o protekcję w razie intruz Tagalów."

Tak się przedstawia ogólna sytuacja na Filipinach i na mocy tych wiadomości słusznie twierdzić można, że wojna z powstańcami wkrótce skończyć się musi. "Co się tyczy drugiej kwestji, kwestji rozpadającego się państwa chińskiego, p. Shurman radzi, aby Stany Zjednoczone wytarowały dla siebie kawał kraju w Chinach, gdzieby można było założyć port dla okrętów wojennych."

Otis działa samowolnie.

WASHINGTON, D. C., 24 sierpnia. Drogą dyplomatyczną dochodził wiadomość, że generał Otis, działając samowolnie na Filipinach, zastosował tamże prawo dotyczące Chińczyków, to jest nie pozwala na imigrację chińską na wyspy Filipinckie. Wiadomość ta wywołała tu sensację, bo aczkolwiek przemyślano nad zaprowadzeniem pewnego obostrzenia, obawiano się wszakże mogących z tego wyniknąć komplikacji. Wiadomość nadeszła od chińskiego konsula w Manili. Dotąd nie wiadomo, co rząd w tym wypadku uczyni i czy Chiny nie wnieszą się w tę sprawę.

Oskarżenie na konsulu.

WASHINGTON, D. C., 27 sierpnia. Rząd chiński przesłał do władz waszyngtońskich zażalenie na konsulu amerykańskim w Chinach, oskarżając ich o łapownictwo i przekupstwo. Najcięższe oskarżenia wniesiono przeciw Dr. Edward Bedloe, w Kantonie. Rząd amerykański stara się sprawę tę zbadać, a jeżeli oskarżenia choć w części okażą się prawdziwymi, usunie wszystkich dotychczasowych konsulów amerykańskich w Chinach i będą oni stawieni przed sąd.

Kuby niepodległość.

WASHINGTON, D. C., 27 sierpnia. Prezydent McKinley podpisał proklamację, która ogłoszoną ma być na Kubie w bieżącym jesszce tygodniu. Proklamacja ta powiada, iż dzień, w którym rozpoczęto zostanie spis ludności na Kubie będzie początkiem nadania Kubie niepodległości, zaraz bowiem po ukończeniu tego spisu, urządzone zostaną wybory lokalne w różnych głównych miastach kubanckich, a to w celu zaznajomienia Kubanckich z nową dla nich formą rządu i wreszcie w celu nadania Kubie tu pełnej niepodległości. Skoro to nastąpi, wojska amerykańskie zostaną z Kuby wycofane.

Proklamacja ta ogłoszoną zostanie we wszystkich piśmiech na Kubie, a ma ona niejako zaprzeczyć szerzonym pogłoskom, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie ma za miaru, stosownie do woli kongresu, nadać Kubie niepodległość.

Papierowa moneta zdawkowa.

WASHINGTON, D. C., 27 września. W ostatnich czasach poruszono myśl zaprowadzenia papierowej monety zdawkowej, ale projekt ten nie został przychylnie przyjęty przez zarząd skarbu. Projekt opiewał, iż wprowadzenie drobnych pieniędzy papierowych potrzebne jest zwłaszcza kupcom miast mniejszych, którzy często przez pocztę interesu swe załatwiać muszą, a do którego to celu srebrne pieniądze się nie nadają. Pieniądze te miały być tylko jednego gatunku, bo same 25 centówki.

Układy z Kanadą.

WASHINGTON, D. C., 27 sierpnia. Z wiarogodnych źródeł wiadomo jest, iż między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą zawarta została ugoda, na mocy której spór o granice Alaski załatwionym zostanie na pierwszych posiedzeniach kongresu. Według umowy tej, okrętem kanadyjskim wolno będzie przybywać do portu Pyramid przy kanale Lynn aż do czasu, dopóki spór graniczny nie zostanie załatwiony. Drzewo z Kanady będzie wolno przywozić do Stanów Zjednoczonych bez cła, a za to rybakom Stanów Zjednoczonych dozwolone będzie łowić ryby na wodach kanadyjskich. Oprócz tego w ugodzie jest mowa o tem, że Stanom Zjednoczonym wolno będzie budować na pięciu jeziorach odpowiednie floty wojenne i wolno będzie przewozić węgle bez spłacania cła tak z Kanady do St. Zjed. jako też i do Kanady.

Całokształt zasad higieny w 43 wierszach.

Najpopularniejszy francuski kalendarz „Almanach Hache te" rozpisal w zeszłym roku konkurs na treściwą pracę o higienie. Nagrodę uzyskała z 500 nadesłanych prac następująca odpowiedź dra Decornetta:

1. Higiena ogólna. Wstawaj wcześniej, idź spać wcześniej, bądź przez cały dzień zajęty.
2. Higiena oddechu. Chleb i woda utrzymują życie, czy też jednak powietrze i słońce niezbędne są dla zdrowia.
3. Higiena pożywienia. Trzeźwość i wstrzemięźliwość są najlepszymi eliksirami długiego życia.
4. Higiena skóry i otworów ciała. Czystość zapobiega rdzy; maszynę najporządniej utrzymane służyć najdłużej.
5. Higiena snu. Spoczynek dostateczny wzmacnia i odraża, nadmierny — osłabia.
6. Higiena odzieży. Dobrze się ubierać to znaczy: utrzymywać, przy całej swobodzie ruchów, ciało w należytym cieple i ochraniać je od wpływów nagłych zmian temperatury.
7. Higiena mieszkań. Mieszkanie czyste i wesole czyni miłem ognisko domowe.
8. Higiena moralna. Umysł odpoczywa i zaostroża się przez zabawę i rozrywkę; nadmiar zabaw jednak prowadzi do namienności a namienność do występku.
9. Higiena umyslowa. Wesolość przywiązuje do życia i stanowi połowę zdrowia. Smutek i zniechęcenie przyspieszają starość.
10. Higiena zawodowa. Karmi się twoj mózg? Nie pozwalaj zanikać twym ręką i nogom. Zarabiasz na życie łopata? Staraj się ozdabiać umysł i rozwijać pamięć.

Oto — całokształt zasad higieny w czterdziestu trzech wierszach.

MYŚL.

Nikt serca megozysza pojąd nie doła, Tembardziej serca kobiety, Im podobniejsza z twarzą do anioła, Tem piekniejsza niestety!...

Do 1-go Października wydaje się na premię następujące Roczniki Tygodnika Powieściowo-Naukowego w mocej oprawie, za dołączeniem 40c na przesyłkę lub też może sam opłacić przesyłkę, jeżeli tamdotąd Express dochodzi.

Pierwszy Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, ozdobiony 54 rycinami, zawiera: Czartowa Góra, Bezimienna, Córka Naukaińska, Krwawe Sieroty, Obrzek z naszej Ziemi, Partycja stósika czyli zakład wygrany, Dwaj sąsiedzi, Poczołwi ludzie, Cnota i wina, Szymek i Handzia, Pierwsza pycha — drugie łakomstwo, Bóg nie opuści, kto się Nań spuci, Szymon z Zawisła, Pisaniki Wielkanocne; wiele powiastek czysto polskich — ludowych, obrazków historycznych, baśni i wiele opisów rozmaitej treści naukowej. (Powiesci te w formie książek kosztowałyby przeszło 30 dolarów). Cena \$1.00

Drugi Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, obejmujący 380 stronic wyraźnego druku na pięknym papierze, zawiera następujące powiesci: Trzy miesiące, Jaskinia Potępieńca, Opactwo Carrów, Opowiadanie Imd Pana Narwoja, rotnistrza konnej gwardji koronnej (A. D. 1760), Bratobójca, Pamiętniki ks. Makryny Mieczysławskiej, Dzieci Wdowy, Dwie Marye, Klara czyli zwycięstwo noty; oprócz tego wiele pomniejszych powiesci i powiastek, baśni, bajek i artykułów naukowych. (Powiesci te w formie książek kosztowałyby przeszło 30 dolarów). Cena \$1.00

Czwarty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, obejmujący 415 stronic wyraźnego druku na pięknym papierze, zawiera następujące powiesci: Bracia Rywale, Olitypa, czyli ptak stepowy, Hortensya, czyli ciara dumy, Moira, czyli niepojęte drogi Opatrzności, Z przeszłości Pomorza, Starogrodzka kapela, Cześnikówny, Kaszka Augustyna Kordecki, przeor Paulinów, obrońca klasztoru częstochowskiego, Książę Almanzor i jego sluga Mustafa, czyli jak sobie kto pościela tak się też i wyspi; oprócz tego artykuły naukowe, jako to: Cudowna gospodarka w przyrodzie i różności. Cena \$1.00

Piąty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera: Dwie Mazurki, Józef młody jeniec tatarski, Dziwne przygody Lorka Szakaza, Żeliga, Luter w drodze do narzeczonej, Tajemnica Grobowca, Piotr Krempa, Władysław Pan na Inowrocławiu, Powiesci Serbskie, Dwa śluby, Dowcipne lekarstwo, Wojtas jakich mało, Dwie wioski, Uroczysko, Strach złapany, Szkodliwe Lekki, Jan Samuleczak czyli obojętność ukarana, Dwurożny człowiek, Rozbójnik morski. Utwory dramatyczne: Łobzowanie, Błązek Opętany, Chłopi Arystokraci, Flissac, Przed śniadaniem, Piosnka Wujaszka, Berek zapieczony, Berek odpieczętowany, Mały nauczyciel. Cena \$1.00

Szesty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera następujące powiesci: Walka o miliony czyli Rodzina Lanqueterów, Lesny młyn nad Czernąją, Nożownicy, Orszak żyda, Królowski dziadek, Uliznik warszawski, Ludowa pieczara, Żyd w beczce, Majster i czeladnik, Werbel domowy, Dwa worki złota, Sprawa o wóz, Kozioł ofiarny, Kuźnia Jez, Renegat, Jaltuzna i przypowieść o przemyśle, Opowieści stepowe, Ktoby się spodziwał? Organo, Walka na śmierć i życie, Złapał się, Pożar na morzu. Cena \$1.00

Warunki do otrzymania premii z powyższych Roczników Tyg. Powieściowo-Naukowego:

- 1) Musi dołączyć 40 centów na opłacenie przesyłki Rocznika Tygodnika, lub też sam opłaci przesyłkę na Express office.
- 2) Gazeta musi być opłacona na cały rok naprzód.
- 3) Kto już wybrał premię, a chciałby uzyskać jeszcze obecnie wydawaną premię, niech opłaci Gazetę jeszcze na rok łużej.
- 4) Zinnych książek nie wolno wybierać na premię.
- 5) Płacący półrocznie, lub kwartalnie na Gazetę Polską, nie mogą żądać żadnych podarunków, na to się wydaje podarunki aby Gazeta Polska była calorocznie naprzód opłaconą. Gazeta Polska kosztuje na rok dwa dolary, na pół roku \$1.25, na ćwierć roku 75c. Żądającym a nie przysyłającym przedpłaty, posła się tylko jeden numer na okaz.

Kto przysle 5 (pięciu) nowych rocznych abonentów dostanie bezpłatnie przysłane dzieło "Tysiąc nocy jedna."

W. DYNIEWICZ, 532 Noble str., Chicago, Ill.

Siódmy Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera: Ponury dom w Warszawie, czyli Hrabia Bogumit Kamiński, Stanisław młody Pastelnik, Wiesław, Moje leczenie wodą ks. S. Kneippa, Kościuszko pod Racławicami, Perla Genui, Bohaterka z powstania 1863 r. Cena \$1.00

Osmy Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera: Jan III Sobieski czyli ślona niewolnica z Sforas, Pomorzanie w Gąsawie, Barnaba Fafula i Józ Grojessyż, Zima dystylacja, Sybiracy, Historia okrąpnia o walecznym Stasiu i o pięknej Anulce, Jaskinia Potępieńca, Zbójcy na Czorsztynie, Kofi wozowidy, Książę Adolf i bogini szczęścia, Ktoby się spodziwał, Osadnicy u źródeł rzeki Susquehanna, Sejm pijacki, Trupia wieża, Nowe suknie hrabiowskie, O leniwym parobku, Rekrut. Cena \$1.00

Dziewiąty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera: Błada Hrabina, Wierna Róża czyli zwycięstwo wiary katolickiej, Surdut i Sierniega, Nowelki amerykańskie, Nieszczęśliwe żony, Uliczki Paryski, Piękne przykłady z historii Polskiej, Skarbczyk poezy polskiej. Cena \$1.00

Dziesiąty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera: Branki w Jastrze, Dwaj bracia różnego wychowania, Hrabia parobkiem w kmiecie, Papugi naszej babuni, Aotekarz Polski, Robert Djabel, Dobranoc sąsiedzi, Prima Aprilis, Tonat polski, Zaczarowana sroka, Oryl, O Janie królówiczu żar-ptaku i o wilku wiatrolocie, Dziwne podróże na lądzie i na morzu. Cena \$1.00

Jedenasty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera: Adryana, Narzeczona skażona czyli Tajemnica Bastylji, Harold król cyganów, czyli skrzypce Waleńskie, Zabobon czyli Krakowiacy i Górale, Po kwesioie, Dwaj roztargieni, Fabela, Adam i Ewa, Gałazka jasninnu, Mlyn Djabelski na górze wieńdejskiej, czyli Rycerz Ginter ze Szwarocnanu. Cena \$1.00

Dwunasty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,

w mocej oprawie, zawiera: Książę Srebrny, Mlynarz i jego dziecko, czyli wędrowna duńoch w nocy Bożego Narodzenia, Cud czyli Krakowiacy i Górale, Krawiec Czarnokosmnik, Reinhold cudowne dziecię, O szpetnym garbusku i o trzech wódkach, Antos z Skalina, czyli cnota narodziła a zbrodnia ukarana, Historia o rycerzu wczarunku, Czarna plama, Anusia Zbrozeczka, Krazy przy drodze, Obrzek z wieżeni, Lorenzo, Srocowe kłopoty Sacha, Rzeź w Krosach, Stary komedian, Jaskinia Beata, Deszcz i pogoda, Bohaterka z nad Sreniawy, Nie osuszaj kraju rodzinnego, Ufańsz bez grania, Amalunga czyli óra i przypowieść o przemyśle, Opowieści stepowe, Ktoby się spodziwał? Organo, Walka na śmierć i życie, Złapał się, Pożar na morzu. Cena \$1.00

# Z Niewoli Tatarskiej.

## LATOROSL ZASZCZEPIONA WE KRWI POLSKIEJ.

### OPOWIEŚĆ LUDOWA Z CZASU NAPADU TATARÓW NA POLSKĘ W XVII WIEKU PRZEZ JANKA Z GRZEGORZEWIC.

(Ciąg dalszy.)

Mambet kazał, aby im pozwolono wychodzić z namiotu. Wychodziły więc i siadywały niedaleko na ziemi, a choć bez więzów na rękach i nogach, toć zawsze miały u pasów przywiązane powrozy, które razem łączyły się w końcu jednym sznurkiem, uwiązany do pala wbiętego w ziemię, albo do namiotu. Oprócz tego zawsze stał na ich straż stary nogajec z nahajką i lukiem w ręku, albo Szyrin siadywała przed namiotem i miała oko na nie.

A wówczas przechodzący tamtędy Tatarzy zatrzymywali się, spoglądali na nie i cmokając ustami, wywoływali:

— *Czoch giuzel Kyzlar!* Ładne dziewczęta, będą radzi w haremie.

Nieraz przyskakowali mali chłopcy i zaglądali im w oczy, albo straszliwi, mierząc do nich strzałami z luku; a teni ów zakradał się i pociągnął dziewczę za warkocz. Ale wówczas Szyrin nakazywała staremu nogajcowi odpędzać napastników nahajką.

Robili tak chłopcy mali pięciu lub sześcioletni; starszych po nad siedem lat rzadko kiedy widziały dziewczęta, ponieważ zaraz od samego rana matki nic im jeść nie dawały, jeno wypędzały w step aby sami sobie szukali pożywienia. Jakoż zabierali oni kołczany ze strzałami na plecy, łuki w ręce i albo sładawali na konie, albo piechotę pędzili z parowów w stepy na różne ptastwa i zwierzyne. W ten sposób już od samego dzieciństwa przyzwyczajano ich dawać sobie samym radę, a zarazem i do drapieżności jak jastrzębie i sokoły.

Dziwili się dziewczęta, że Paraska chodziła sama po koczowisku, nie strzeżona przez nikogo, ale bardzo zasmucona i nie śmiejąca im spojrzeć w oczy. Rychło wszakże domyśliły się przyczyny tego, skoro zobaczyły Zosię Gruszcza.

Pojawiła się ona dnia pewnego o południu przed namiotem Mambetowym, blada jeszcze, cierpiąca, ale już widocznie przychodząca do zdrowia.

— Zosi! Elzusi! — odezwały się naraz wzajem obie panny i posunęły się z miejsc, chcąc ruszyć ku sobie, a za nimi Hanka i Basia; ale strzegący ich Tatar nie pozwolił na to. Że zaś Zosia była swobodna, żadna z żon Mambetowych nie pojawiła się, przybiegła Gruszcza do dziewcząt i poczęła je po kolei obcałowywać.

— A jako wam? A jako tobie? A co z nami będzie? A co porabia Kaśka? Gdzie ona? — posypały się ze wstęch stron pytania.

Zosia zaczęła opowiadać, jako jej samej Mambet wciąż dogadza we wszy skiem i otacza pieśczętami i obiecuje, że jej lepiej będzie niż w domu. Ale te pieśczęty wydają się jej tak, jakby zabę lub jaszczyrkę brała do ręki i do twarzy, bo domyśla się, że jednooki Mambet chciałby ją pojąć za żonę, a Kasję przygotował dla najstarszego syna...

— O, Matko Najświętsza! — zawołała — toć to przecie dziecko jeszcze.

Dalszą rozmowę przerwało pojawienie się Marjam, która przywołała natychmiast do siebie Zosię a dziewczętom nakazała milczenie, bełkocąc coś po tatarsku do starego strażnika, śnać czyniąc mu wyrzuty, że źle pilnuje.

W ciągu dni paru potem nie widać było Zosi wcale, nie wychodziła z namiotu. Aż raz znowu w południe, wyszła, a raczej wywlokła się do parowu i siedziała na ziemi z podpartą na rękę głową. Tak ją zobaczyły dziewczęta, gdy się zjawiły na zwykłym miejscu, gdzie im siadać dozwolono.

Zosi, Zosi! — poczęła wołać Elzusia.

Zosia posłyszawszywołanie, zamiast odpowiedzieć wybuchnęła płaczem, zakrywając oczy dłońmi.

— Zosi, Zosienku, co tobie?  
— Nijak już mnie między wami — zawołała poczęła w szlochaniu — już po mnie, — zostać muszę żoną Mambeta.

— Nic to, na to was porwano, tak z wami wszystkimi będzie — przerwała nagle Szyrin wychodząc z jutry Mambetowej

i zabierając dziewczęta do namiotu. Za nią wniosła stara Tatarka cały juk szat jakichś, w które kazała dziewczętom przebrać się, poleciwszy wpięry umyć się, uczesać i namaścić się wonnym olejkim.

Dziewczęta poczęły spoglądać na siebie i na Szyrin, a z trwogą i niepewnością na szaty z rozwiniętego juku. Były tam koszulki bawełniane, kaitanki czerwone lub zielone, takieże barwy hajdawery po mężku skrojone, jednak tak zszyte szeroko, że dopiero u dołu samego kończyły się wążkami nogawicami, wyglądały z daleka jak spódnice; wreszcie okrągłe czapecki lamowane taśmą galonową.

Dziewczęta, choć miały własne dotychczasowe szaty strasznie przebrudzone i potargane w drodze, to wszakże długo wdrygały się przed wdziawaniem owych tatarskich, bojąc się ich, jakby rzeczy djabelskich, jakby omenu, który ich miał na zawsze oderwać od ich natury dotychczasowej, od ich wiary, od ich przyszłości, a przyoblec do innej obcej i staszej dla nich samo wspomnienie doli. Ta i owa brała hajdawery do ręki i napowróć je ciskała, zwracając wzrok błagalny ku Szyrin.

— Nic to jeszcze, nic to jeszcze, to tak tylko dla próby i widoku — uspokajała je Szyrin; ale gdy dziewczęta, ośmielone jej pobłażliwością, zgola nie chciały nic wdziawać na siebie, rozszrożyła się Tatarka po swojemu, brwi jej się sściągły do chmury, suchym swemi rękoma schwyła najuporniejszą Hankę za szyję i zgiąwszy ją w kablak ją krzyzczeć:

— Cóż to wy tu, psie juchy, wy *peze-woenki*, po to, abym ja patrzyła na wasze gładkie lica, a potem żeby mi Mambet kości za was łamał. Dzuma by was wydusiła, licho spadło na moją głowę nieszczęsną. Nuże, żywo, *hajda, hajda, tiz, tiz!*

I groźbą a szturchaćcami ją przynaglać dziewczęta do rychłego przewdziania się.

A potrzebowała się spieszyć, bo nibawem, jakoś w pół godziny potem uczyniło się gwaro na majdanie przed namiotem Mambetowym, i rojno i hałaśliwie; słyszeć było rzenie koni, tupotanie i liczne odgłosy mowy ludzkiej. Przybiegła też Marjam i pobelkotawszy coś do Szyrin, ją za nią razem wyprowadząc dziewczęta przed jutry Mambetową. A tam już na skórach baranich siedzieli w półkole ludzie: pośrodku Dżam Mambet, a z jednej i drugiej strony jego różni starsi i młodszy Nogajowie, pokażniejsi i strojnjej przebrani od innych zwykłych nogajców.

Byli to murzowie z sąsiednich koczowisk Ormbek-Oglu, a nawet z dalszych o dzień i dwa dni drogi z nad słonego jeziora Jalpuchańskiego, tak jak u nas byli i na Rusi szlachta i kniaziowie, co przewodzili zwykłym nogajcom czasu wojny każdy nad ludźmi swego koczowiska, a czasu pokoju wybierali od nich czynsz w bydle i ziarnie zbożowem i jarzynach; wywodzili się od starych rodów w kilkunastu pokoleniach, a niektórzy het aż od mongolskich wojowników. Siedzieli i żuli ziarnka słonecznikowe lub siemiennie, jedli kakalie, co im przyniosła stara Tatarczucha, i popijali kumysem.

A gdy dziewczęta ustawiono rzędem przed nimi, jeli im się przyglądać i cmokać ustami, a najczęściej wypluwać lupiny słonecznikowe lub siemiennie. Ten i ów zostawał, zbliżał się do dziewczęta, patrzył na jej nogi: jeśli były grubsze i wyrobione na jak u Hanki lub Baški, krzywił się i zwracał się z pytaniem do Mambeta. A Mambet klepał mówiącego po brzuchu, bełkotał i wskazywał na twarz hożą dziewczęta, jakby jej włosy bujne w spłotach spadające, i na jej postawę tęgą i ze swojej strony pocmokiwał i potrząsał ręką jakby zachwalając towar. Wówczas Murza spręczający się dotykał ciała dziewczęcego, potem próbował ręką, czy jędrne i gładkie i znów zaglądał w oczy i żeby jak koniowi przyprowadzonemu na jarmak.

Dziewczęta sromały się i zakrywały twarz rękoma, a tej i owej lezka zaświeciła. Ale nogajcy zwyczajni tego widoku, nie zwracali na to uwagi, jeno kazali starej Tatarczyse przeprowadzić kolejno przed to, to ową i baczny na jej poruszenia i postawę. Potem coś do nich bełkotała, a nie otrzymując odpowiedzi, bo ich dziewczęta wyrozumieć nie mogły, poczęli znów siadać i wskazywać na każdą z osobna:

— *Benderejen gietsun!*  
— *Jok* — mówił drugi — *Akkermanym iuczun.*

A gdy na Elzusię kolej przyszła, to o jej się uszy odbijały cmokania częstsze i wyrazy: *Bachczysaraj, Bachczysaraj*, to znów *Istambut Istambut...*

— *Benderejen gietsun!*  
— *Jok* — mówił drugi — *Akkermanym iuczun.*

A gdy na Elzusię kolej przyszła, to o jej się uszy odbijały cmokania częstsze i wyrazy: *Bachczysaraj, Bachczysaraj*, to znów *Istambut Istambut...*

— *Benderejen gietsun!*  
— *Jok* — mówił drugi — *Akkermanym iuczun.*

A gdy na Elzusię kolej przyszła, to o jej się uszy odbijały cmokania częstsze i wyrazy: *Bachczysaraj, Bachczysaraj*, to znów *Istambut Istambut...*

— *Benderejen gietsun!*  
— *Jok* — mówił drugi — *Akkermanym iuczun.*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## AFAZYA.

"Afazya", czyli niewysłowność, niedomowność, jest to pewien rodzaj rozstroju mózgowego, pociągający za sobą ograniczenie lub zupełną utratę zdolności mówienia, a co dziwniejsza, że ta utrata zdolności mówienia nie powstaje z powodu mechanicznego braku w zewnętrznych organach mowy, z powodu paralizu ich nerwów, któryby przeszkadzał ich działalności i bez naruszenia zdolności myślenia. Człowiek dotknięty afazyą, rozporządza niekiedy tylko kilku wyrazami, które powtarza przy każdej próbie wyrażania swoich myśli.

Dowodzi to, iż w mózgu istnieje osobny ośrodek, który kieruje wyborem i wymawianiem słów odpowiadających danemu pojęciu. Jeżeli nie ma zmian w mózgu, afazya stopniowo zanikać może.

Przykłady afazyi są bardzo liczne. Dotknięty nią był po paru latach pobytu na wyspie odludnej ów marynarz szkocki, Aleksander Selkirk, opuszczony na wyspie Juan Fernandez, a następnie uniesmiertelny przez Daniela Foe w "Robinsonie Cruzoe."

Afazyi bał się straszliwie rewolucjonista francuzki Blanqui, który w ciągu 40 letniego pobytu swego w więzieniu nie chciał ani słowa przemówić do strażników; aby nie dostać afazyi, godzinami całemi czytywał głośno.

Przyczyny powstania afazyi są różne. Może ją spowodzić uszkodzenie lub też wstrząśnienie mózgu. Z historii Rzymu znany jest wypadek Massali Corvinaus, pęwnego razu, gdy tleszcza z góry Awentyńskiej zesłała na Forum i zaczęła rzucać kamieniami w patrycjuszów, pretor Massala Corvinaus otrzymał w sam środek czoła uderzenie kamieniem tak silne, iż stracił zupełnie pamięć imion własnych, choć pod każdym względem mógł jego funkcjonować prawidłowo.

Niekiedy dotknięci afazyą tracą pamięć cyfr, niekiedy znów zapominają pisać lub czytać, a znający kilka języków, zapominają jeden z nich. Do najdziwniejszych form afazyi należy tak zwana przez Doyena "la parole en miroir," polegająca na mówieniu wstecz, przestawianiu porządku sylab lub liter. Tak naprzykład dotknięty afazyą mówi "aciłu" zamiast "ulica" lub "aktam" zamiast "matka."

Nauka lekarska, jak dotąd, nie umie dokładnie określić co jest przyczyną tego znieczulenia pewnej części mózgu i nie posiada też środków do leczenia afazyi. Czas bywa tutaj najlepszym lekarzem.

Największymi nieprzyjaciłami umysłu są: nadmiar pokarmów, zawiadłe zmęczenie fizyczne i co dziwniejsza — pręczenie się.

## Nowe książki.

Z pod prasy "Gazety Polskiej" wyszły w tych dniach następujące nowe książki:

**SIEROTA,**  
Fr. Hoffman, przełożył Bolesław Dunin.  
Cena 20c.

**NEHEZIS.**  
Napisał Fr. Hoffman. Przełożył Stanisław Kunasiewicz.  
Cena 15c.

**AGAY-HAN,**  
powieść historyczną oryginalnie napisaną przez A. K.  
Cena 30c.

**Pszczoły i Pszczelnictwo**  
(Najnowszy sposób nadowania utrzymania pszczół i pasieki.)  
Cena 50c.

**KASPER KARLINSKI.**  
Dramat historyczny w trzech aktach przez Wł. Syrokomle.  
Cena 50c.

**OGROD WIEJSKI**  
Popularny przewodnik przy zakładaniu i pielęgnowaniu ogrodów.  
Cena 50c.

**"GAEGANDUCH,"**  
czyli Trójka Hultajska,  
Melodram w trzech aktach.  
Cena 50 centów.

☞ Kto chce zostać obywatel Stanów Zjednoczonych musi znać odpowiedzi przy egzaminowaniu, które były podane w Nr. 10 Gazety Polskiej z dnia 9go Marca. Powyższy numer wysła się każdemu który przysła 5 centów.

## Przewodnik adresowy

Miasta Chicago zawierający przeszło 200 stronni nazwiska ulic i numery z mapą Chicago i oścei okolicy powinien każdy mieć przy sobie, gdy przybywa do Chicago. Kosztuje z przesyłką pocztową 30 centów.

Przewodnik adresowy miasta New York i okolicy z mapą. 35c  
Mapy każdego Stanu i Territory, osobno:—Alabama, Alaska, Arizona, Arkansas, California, Colorado, Connecticut, Delaware, Florida, Georgia, Idaho, Illinois, Indiana, Iowa, Kansas, Kentucky, Louisiana, Maine, Maryland, Massachusetts, Michigan, Minnesota, Mississippi, Missouri, Montana, Nebraska, Nevada, New Hampshire, New Jersey, New Mexico, New York, North Carolina, North Dakota, Ohio, Oklahoma, Oregon, Pennsylvania, Rhode Island, South Carolina, South Dakota, Tennessee, Texas, Utah, Vermont, Virginia, Washington, West Virginia, Wisconsin, Wyoming. Każda po 30c  
Mapa na jednej stronie: Ameryki północna a na drugiej cały świat po dwa dolary.

W. DYNIEWICZ,  
532 Noble St. Chicago

**GREENEBAUM SONS,  
BANKIERZY,**  
83 & 85 DEARBORN STR.,  
CHICAGO.  
Pożyczki na własność realną. Zastawiają ogólnie sprawy bankierskie.

**OLLENDORFFA**  
Teoretyczno-Praktyczna  
**METODA**

nauczenia się czytać, pisać i mówić po angielsku w sześciu miesiącach, z oryginalnej edycji przerobiona i do użytku Polaków zastosowana.  
Gramatyka (Tom I.) Klucz (Tom II.)  
czyli tłumaczenia zadań, listów, anegdot opisów i powieści w gramatyce zawartych. Tom I. zawiera 404 stron, a Tom II. obejmuje 138 stronice.  
CENA 2.00.

**Napisz Dzisiaj!**  
do M. Mokiejwicza,  
Box 54, Detroit, Mich.  
i dołącz 3 ct. Markę  
a otrzymasz *Katalog*  
narzędzi Książki, sętu-  
ki Magazynu, zabawy  
Familijne, Karty  
przeprowadzające przyszłość i t. d.  
Ceny bardzo niskie. (nov. 1—99.)

☞ Mając na składzie jeszcze kilka tysięcy  
Dzieł 12-tomowych: "TYSIĄC  
NOCY I JEDNA", sprzedawać  
będziemy

## Tysiąc nocy i jedna.

Powieści arabskie  
obejmujące przeszło dwa tysiące pięćdziesiąt stronice pięknego wyrażenia i dobrego druku.  
Wszystkie 12 tomów za

**\$1.00**

ZAWIERA NASTĘPUJĄCE OPWIEŚCI:  
Osiel, wół i rólnik — Kupiec i Genusz — Historia o platanie i Jani — Historia o drugim starcu i o dwóch psach-czarnych — Historia o rybaku — Historia o królu greckim i o lekarzu Duban — Historia o mgła i o papudze — Historia młodego króla wysy czarnych — Historia o trzech dziewczynach koczowniczych i o pięciu damach bagdadzkich — Historia pierwszego dewlisa koczowica — Historia o zdrajcy i o młodziu — Historia o dwóch dziewczynach — Trzy jaśki — Historia o damie zamordowanej i o młodzieńcu jej mgła — Historia o Nuradynie Ali i Bedre Zytaj Hassan — Historia małego garbaska — Historia kupca chrześcijańskiego — Historia opowiedziana przez szafarza szanta kasgarskiego — Historia karczma żyła — Historia opowiedziana przez krawca — Historia balwierzki i jego braci — Historia Abulchajra — Historia Saman — Sześćdziesiąt faworytki kalifa Haruna Alraszidy — Historia o miłości Kamalazadei, koczowica wyspy danieli Chablad i Batory cesarzowej chińskiej — Historia koczowica Amadysa i dany w miedzieli czarowników — Historia Nuradyna i pięknej Perskiej — List kalifa Haruna Alraszidy do króla Balory — Historia Bedry Samandala — Historia Ganema, syna Aba Eba niewolnika miłości — Historia o księżce Alasumie i o królu genuszów — Historia o kodadzie i jego 40-braciach — Historia królowej Derjajaru — Historia o śpiącym obdymionym — Historia Aladyna czyli o kumie cudownej — Przygody kalifa Haruna Alraszidy — Historia Koczdy Hasan Alaballa — Historia o Ali Bato i o czterdziestu młodzieńcach zgubionych na ścieżce przez jedyn niewolnika — Historia o Alim Koczdy i o jego dwóch siostrach — Historia o koniu zacieranym — Historia o księżce Aladynie i wieszczce Paryban — Historia o dwóch siostrach zawierających świątynia młodziej siostry.

Te 12 tomów zawierają przeszło 2,000 stronice druku. Kto nam przysła zaraz \$1.00, otrzyma wszystkie 12 tomów, zawierających wszystkie wyżej wymienione powieści, niech zaraz przysła \$1.00 a wysyłamy natychmiast wszystkie 12 tomów ekspresem. Upraszamy domość jak okrycie ofia jest najblizszy.

Książki te do tej pory sprzedawano po \$3.50. My teraz każdemu dajemy sposobność nabycia wszystkich powieści arabskich za \$1.00. Kto przysła \$1.00 do go Tona kosztuje tylko \$1.00. Taką ofertę nietylko 5 nie powtórzy, korzystajcie więc z niej dopóki czas.

Książki są blisko 5 cali szerokości i 7 cali długości; dwadzieście tomów razem mają 5 cali grubości.

W. DYNIEWICZ,  
532 Noble Str., Chicago.

**SANTAL-MIDY**  
W 48 GODZINACH  
zostają zatrzymane gonorrhoea i odpływy z mocowych organów przez SNTAL-MIDY. Listka bez niedogodności.

**SEVERY LEKARSTWA**

KASZEL nie musi być zaniedbany, jeżeli cheez zapobiedz fatalnym następstwom. Zapalenie płuc, Bronchitisa, dychawica i suchoty częstego powstają z zyczoanego kaszlu. SEVERY BALSAM PŁUCNY leczy każdy kaszel. — 25 i 50c.

REUMATYZM, sztywne członki i męczliwość, wybity na pewno SEVERY LEKARSTWO NA REUMATYZM, jedyne lekarstwo na dolegliwości reumatyczne. — \$1.00.

KOBIETY cierpiące nieregularność miesiączki, znajdują najlepszą ulgę w SEVERY KOBIECYM REGULATORZE. Oddala bolesne, wstrzymuje wilgoć i wzmacnia cały system. \$1.00.

BÓL W KRZYŻACH, jest bardzo częstym znakiem choroby nerok. Te choroby są najniebezpieczniejsze. SEVERY ŚRODEK NA NERKI I WĄTROBE, jest najlepszym lekarstwem na nerki i wątrobę. — \$1.25 i 5c.

ZÓŁTACZKĘ I WZDĘCIE leczy skutecznie SEVERY PIŁKĘ NA WĄTROBE.

BÓL w muskularach i stawach, reumatyzm, neuralgia, sztywne, lumbago, puchnięcie, śluzobólacz, krostach, niestrawności. SEVERY CZYSZCZĄCE KREW robi krew czystsza, obciąża i czyści, daje nowe siły ciała. — \$1.00.

KREW nieczysta pokazuje się szara na chorościach skórnych, ranaach, puchnięciach, śluzobólaczach, krostach, niestrawności. SEVERY CZYSZCZĄCE KREW robi krew czystsza, obciąża i czyści, daje nowe siły ciała. — \$1.00.

BRAK APETYTU, niestrawność, dolegliwości w żołądku, osłabienie muskularów, leczy skutecznie SEVERY BUTER ZŁOTA. KREW najczystsze wzmacniające lekarstwo. 50c i \$1.00.

BÓL GŁOWY, i neuralgię, bóle i fobry natychmiast złagodzi i ulczy się przez SEVERY OPIATRKA NA BÓL GŁOWY. — 25c.

**W.F. SEVERA**  
CEDAR RAPIDS IOWA

**C. W. DYNIEWICZ & CO.,**  
805 MILWAUKEE AVENUE,  
Pomiędzy West Division i Cleaver ulicami.  
CHICAGO, ILLS.  
KANTOR PIENIĘŻNY, REALNY I ASEKURACYJNY.

Wszystkie pieniężny do Europy, Sprzedaż Realności, Karty Podrózne, Okrętowne i Kolejowe do 12 Europy, Wyrabianie Paszportów Legacji, Schengen Schoda, Amerykańca Domów, Gruntów Kolejowych na Farmy, Wypożyczenie pieniężny na Budowanie lub zakupno Realności, Zmiana pieniężny Zagranicznych, Notaryusze Publiczni.

Pan Wawrzyniec Radomski, nasz podróżyjący agent i kolektor, będzie w tych dniach kolektował w Detroit, Wyandotte, Mich., następnie w Toledo, Lorain, Grafton Cleveland, O., Erie, Pa., a później w innych stanach.

Posiada nasze zupełne zaufanie i ma prawo kolektować abonament za "Gazetę Polską", "Tygodnik P. N." i książki, kto jemu zapłaci to tak dobrze jakby sam Redakcyi zapłacił.

Abonenci, którzy mają opłacić za "Gazetę Polską" idąc do pracy niechaj pozostawiają w domu pieniądze i upoważniają swoje żony do zapłacenia abonamentu, a odbiorą swoją premią, jaką sobie wybiera, przez pocztę, gdyż wieczorem po 6tej godzinie wnet zapadnie zmrok to mało tylko obejść można, a dzień cały się zmarnuje.

Upraszam także i ja szanownych abonentów "Gazety Polskiej" aby raczyli uwzględnić moją trudną pracę i do powyższego ogłoszenia się zastosowali.

W. RADOMSKI,  
Agent i Kolektor.

*Władysław Dyniewicz*

**Historia Stanów Zjednoczonych.**

Obowiązkiem naszym jest posiadać nie tylko dzieje naszej nieszczęśliwej Ojczyzny, ale i kraj, w którym należałoby przytulić i który stał się drugą naszą, przybraną Ojczyzną. Aby ułatwić poznanie dziejów Stanów Zjednoczonych opracowaliśmy od dawniejszych już lat historię ich treściwie i doprowadziliśmy ją w ostatnich czasach aż do początku bieżącego roku. Po większych miastach, gdzie istnieją biblioteki publiczne, do których przystęp jest wolnym, powinni Redacyi się postarać o zarządzenie tychże bibliotek, aby Historia Stanów Zjednoczonych w polskim języku została zaprowadzona chociaż w kilku tylko egzemplarzach. Istotnie niezucynio już tak w niektórych miastach. Zresztą istnieją biblioteki i biblioteczki polskie po innych mniejszych miastach i miasteczkach; i w tych powinna się znajdować Historia Stanów Zjednoczonych. — Niektórzy Rodzice życzą sobie, aby ich synowie późnie nie byli tylko prostymi robotnikami, farmerami, i w dalszym wieku dostali się na jakiś urząd. Starając się obecnie o urząd trzeba bezwzględnie czytać Historię Stanów Zjednoczonych, a przy egzaminach prawie zawsze jest potrzebna znajomość dziejów tego kraju, a te łatwo można osiągnąć czytając Historię Stanów Zjednoczonych w polskim języku a każdy prawie jest w stanie takową nabyć, gdyż cena jej jest stosunkowo niską.

Cena pojedynczego egzemplarza wynosi tylko 75c.  
W lepszej oprawie i ze złoconym tytułkiem \$1.00.

Najpożyteczniejszą książką dla każdego Polaka w Ameryce jest POŚREDNIK POLSKO-ANGIELSKI, książka dla łatwego nauczenia się po angielsku, z opisaniem każdego wyrazu jak się ma wymawiać. Wypracował W. Dyniewicz, poprawione i znacznie powiększone a mianowicie dodane są rozmowy i różne listy w polskim i angielskim języku. Cena 65c.

## SŁOWNIK POLSKO-ANGIELSKI I ANGIELSKO-POLSKI.

czepany z najlepszych źródeł królowych i obcych; a mianowicie, ze słowników polskich: Ludogo, Mrogosława i Kopełkowskiego; z angielskich: Johnsona, Webster'a, Walkera, Fleming-Tibbina i innych.

Został wydrukowany w drukarni "Gazety Polskiej."

— Dzieło to jest w dobrej, mocnej oprawie ze złoconym tytułkiem zawierające stronice wyrażone drukami na dobrym papierze.

Kosztuje tylko 4 dolary.

Dzieło to jest potrzebne każdemu Polakowi w Ameryce, który tu obrab sobie ten kraj za drugą Ojczyznę. Językiem urzędowym i biurokracym w Ameryce jest język Angielski i bez znajomości tego języka nie można mieć żadnego interesu, ani zainowować pokad w urządach, biurach itd. Tu w Ameryce potrzebny jest język i angielskiego znajomość innych języków jest zgoła niepotrzebna. Kto opłaca swego języka, umie po angielsku, względnie w całej Anglii Ameryce rozmówi się i interes odprawia. Kto umie po angielsku, chociaż nie płynnie, łatwo znajdzie pracę, posiadanie, względną swobodę życia, może na jakiś urząd, w handlu bez języka angielskiego i najbarziej wykształcony szluzek pozostaje w tyle i zatem w własnym interesie każdego tu mieszkającego Polaka jest jak najprędzej nauczyć się języka angielskiego. Pożytkową książką dla studentów polskiego języka jest "Pośrednik Polsko-Angielski" napisany przez Władysława Dyniewicza. Książka ta zawiera w języku polskim i słowo angielskie co znaczy w języku polskim, a słowo angielskie co znaczy w języku angielskim i słowo angielskie co znaczy w języku polskim. Każdy jeden który zna polski i angielski, powinien mieć ten słownik nie w swoim domu; a każdego który robotnik, rzemieślnik, farmer, biurolista, handlarz, robotnik ziemniaczny, powinien mieć ten słownik przy sobie, i w każdej chwili być w stanie powiedzieć, co znaczy w języku angielskim i słowo angielskie co znaczy w języku polskim, i odwrotnie. Kto nie chce mieć tego słownika, może go kupić w każdej księgarni, lub gazety angielskiej na język polski, nie może być on bez słownika Polsko-Angielskiego i Angielsko-Polskiego. Dzieło to jest bardzo użyteczne, jest tak przystępne, że najuboższy człowiek może je kupić.

Jak również dzieło to jest wielce użytecznym dla biurolistów nie umiejących po polsku a mówiących niemieckim i polskim. Gdy kto zna język niemiecki i polski, może on użyć tego słownika, napisane po polsku a byleciasta podług Słownika czeskiego.

Przyśleć po 4 dolary a wysyłamy każdemu i przesyłkę sam opłacimy.

Wasz szlomek i sluga  
WŁADYSŁAW DYNIEWICZ.

Alex. Chodzki's Complete  
**DICTIONARY**

English-Polish and Polish-English  
is a very advantageous work for every Businessman who has business with Poles, containing 804 pages in hard binding. Price only \$4.00.

Address: W. Dyniewicz, Publisher,  
532 Noble Str., Chicago, Ills.

Pan F. J. Janiszewski, nasz podróżyjący agent i kolektor, bawi obecnie w Toledo, Ohio i okolicy.

Posiada nasze zupełne zaufanie i ma prawo kolektować abonament za "Gazetę Polską", "Tygodnik P. N." i książki, kto jemu zapłaci to tak dobrze jakby sam Redakcyi zapłacił.

Abonenci, którzy zalegają z zapłatą za "Gazetę Polską" idąc do pracy niechaj pozostawiają pieniądze w domu i upoważniają swoje żony do zapłacenia abonamentu, a odbiorą swoją premią, jaką sobie wybiera, przez pocztę, gdyż wieczorem po 6tej godzinie wnet zapadnie zmrok, to mało tylko obejść można, a dzień cały się zmarnuje.

Abonenci, którzy zalegają z zapłatą za "Gazetę Polską" idąc do pracy niechaj pozostawiają pieniądze w domu i upoważniają swoje żony do zapłacenia abonamentu, a odbiorą swoją premią, jaką sobie wybiera, przez pocztę, gdyż wieczorem po 6tej godzinie wnet zapadnie zmrok, to mało tylko obejść można, a dzień cały się zmarnuje.

**\$3 Na dzień**  
i więcej stalego zarobku gwarantujemy każdemu, kto weźmie agencję naszych obrazów patryotycznych i religijnych.  
O. & S. SILBERMAN, G. 2, St. Paul, Minn.

WOJNY MUSZA USTAĆ.

Konferencja pokojowa w Hadze zakończyła się po długich i wielce komicznych posiedzeniach, a praca jej polegała wglądnie na bardzo małej zdobyczy, bo tylko na utworzeniu sądów polubownych, które i bez konferencji pokojowych już się praktykowały w różnych międzynarodowych zatargach.

I jakkolwiek konferencja nie zdołała utworzyć stałego sądu polubownego, sam fakt omawiania tej kwestji wskazuje, że po dobrowolnym sądzie polubownym przyjdzie kolej na stały, i że wreszcie z biegiem lat i z biegiem cywilizacji nastanie pokój na całym cywilizowanym świecie i co zatem idzie, ogólne rozbrojenie.

Że sądy polubowne nie są chimerą niepraktycznych entuzjastów, dowodzi to, że w ostatnich sześćdziesięciu latach bardzo wiele sporów tą drogą załatwiono. Pominąwszy już fakt, że wojny były i są złem ludzkości, szczęśliwie przeprowadzone sądy polubowne wykazały, iż zła tego właśnie można zawsze uniknąć, nie poświęcając nic na korzyść wyłączną jednej lub drugiej strony.

Podajemy tutaj spis głównych międzynarodowych sądów polubownych, począwszy od roku 1839:

1839—Zatarg między Francją a Meksykiem o okretę wojenne, zabrane po zajęciu portu Św. Jana. Sprawę rozstrzygnął królowa Anglii.

1842—Francja i Angliamlały zatarg o wynagrodzenie strat, należących się poddanym angielskim z powodu blokady Portedio w Senegambii. Król pruski był sędzią rozjemczym.

1847—Zatarg między Sardinią i Austrią o prawa handlu solą. Sędzią był car rosyjski.

1851—Zatarg między Francją i Hiszpanią o prawo zabierania okrętów w czasie wojny w r. 1824. Król Niderlandów był sędzią.

1851—Zatarg Stanów Zjednoczonych z Portugalią o zabranie okrętu amerykańskiego. Napoleon III załogał sędzią.

1853—Zatarg Stanów Zjednoczonych z Anglią. Oba państwa wybrały sędziów, którzy załatwili zadawalająco kwestję rozbojnicstwa morskigo.

1859—Zatarg Stanów Zjednoczonych z Paragwajem. Sędziowie byli wybrani z obu krajów. Zatarg powstał o wynagrodzenie strat z przycgotowania do wojny.

1862—Anglia z Brazylią o znieważenie brytyjskich żeglarzy. Król Belgii był sędzią rozjemczym.

1863—Anglia z Peru o uwiezienie angielskiego oficera. Sprawę rozstrzygnął senat w Hamburgu.

1869—Anglia z Portugalią o prawo posiadłości wyspy Balama przy zachodnim wybrzeżu Afryki. Sędzią rozjemczym był prezydent Stanów Zjednoczonych.

1872—Anglia ze Stanami Zjednoczonymi o posiadłości na pograniczu Kanady. Cesarz niemiecki sędzią.

1872—Anglia z Portugalią o posiadanie zatoki Delagoa na wschodnim wybrzeżu Afryki. Sędzią był Marszałek McMahon, prezydent francuskiej republiki.

1873—Japonia z Peru o znieważenie poddanego peruwiańskiego. Car był sędzią polubownym.

1874—Francja z Nikaraguą o wynagrodzenie należne kapitanowi angielskiego okrętu. Sprawę rozstrzygnął najwyższy sąd kasacyjny w Paryżu.

1875—Chili z Peru o uregulowanie odszkodowania wojennego. Sędzią był minister

Stanów Zjednoczonych do Chili.

1880—Anglia z Nicaraguą o granicę. Sędzią był cesarz austriacki.

1882—Holandia z republiką Dominikańską o rozbojnicstwo morskigo. Rozjemcą był prezydent republiki francuskiej.

1882—Francja z Chili o odszkodowanie poddanym francuskim. Zatarg załatwili sędziowie naznaczeni przez te państwa i Brazylię.

1885—Niemcy z Hiszpanią o znieważenie chorągwi niemieckiej i o pretensje Hiszpanii do terytorium. Spór rozstrzygnął papież Leon XIII.

1897—Włochy z Kolumbią o znieważenie poddanego włoskiego. Sędzią był minister Hiszpanii.

1887—Kolumbia z Wenezuelą o granicę. Sędzią był hiszpański minister.

1888—Nikaragua z Costa Rica. Sędzią był prezydent Stanów Zjednoczonych.

1888—Peru z Boliwią o granicę. Sędzią był hiszpański minister.

1888—Peru z Ekwadorem o granicę. Spór rozstrzygnął królowa Hiszpanii.

Niemcy z Anglią o posiadłości i o pewne wpływy. Rząd belgijski spór rozstrzygnął.

1889—Francja z Holandią o granicę. Spór załatwił car.

1889—Dania ze Stanami Zjednoczonymi o obrażę wyrażoną załodze okrętu Stanów Zjednoczonych. Sędzią był angielski minister w Atenach.

1890—Anglia z Francją o sprawę w Nowej Fundlandji o półów raków. Sąd polubowny składał się z siedmiu członków, z której to liczby trzech wybrały strony zwżasione.

1891—Anglia ze Stanami Zjednoczonymi o półów fok (psów morskich) w zatoce Behringa. Komisja polubowna składała się z siedmiu osób: jedną nazaczyła Francja, jedną Rosya, jedną Szwecya, dwie Stany Zjednoczone i dwie Anglia.

1895—Wenezuela z Anglią o granicę. Sąd polubowny składał się z czterech osób, z których dwie naznaczone były przez Anglię, a dwie przez Stany Zjednoczone.

1896—Francja z Brazylią o granicę. Spór rozstrzygnął przez konfederacyi szwajcarskiej.

1897—Costa Rica z Kolumbią. Prezydent rzecypospolitej francuskiej spór załatwił.

1897—Hayti z San Domingo o granicę. Zatarg załatwił papież Leon XIII.

BEZPIECZEŃSTWO NA OCEANIE.

Jeżeli wierzyć mamy piśmom europejskim, to niebezpieczeństwo utonienia na oceanie w wypadku rozbicia się okrętu, należeć będzie do przeszłości. Kapitanowi Razous z francuskiej marynarki zawdzięczać należy szczęśliwy ten wynalazek. Potrzeba tylko, aby kompanie okrętowe zechciały okrety swe zaopatrzyć w materace wynalazku Razous'a, a podróz wodną nie będzie niebezpieczniejszą od podróży na lądzie. W razie wypadku wystarczy wyskoczyć w morze z materacem, który służyć będzie jako przedmiot ratunkowy. Nowe te materace wypełnione są bardzo drobniutkimi kawalczkami korku. Są one nietylko nader wygodne jako materace, ale nadto nie toną w wodzie i mogą wstrzymać na sobie ciężar jednego człowieka. Dotychczas w materace takie zaopatrzone są niektóre okręty francuskie, a gdy się okażą praktycznymi, niewątpliwie także inne kompanie okrętowe w nowy ten wynalazek się zaopatrzą.

NIE BOJMY SIĘ NIKOGO PRÓCZ BOGA.

Starodawne to ułotne wyrażenie, którego użył Bismarck, a którego wynalazek wielbiciel żelaznego księcia

chętnie jemu przypisują, nie pochodzi wcale z głowy Bismarcka, ani też nie zostało przez niego po raz pierwszy wypowiedziane. Już Filip III, król macedoński, w drugiej wojnie z Rzymianami (200 do 197 przed nar. Chr.), wezwany do oddania ziem zabranych Ptolemeuszowi V, królowi Egiptu, dał poselstwo rzymskiemu odmowną odpowiedź, że nie boi się nikogo prócz Boga. Ks. Krzysztof Ot w dziele "Roma gloriosa," wydanem w Insbrucku 1676 roku, pisze o Jeremiaszu proroku: "Jeremiasz niewzruszony, który nie bał się nikogo prócz Boga."

ŻYWCEM UPIECZONY.

W miasteczku Ghemlek w Turcyi, zaszedł następujący straszny wypadek, którego źródłem jest ciemnota. W miejscowości tej mieszkała pewna rodzina bułgarska, złożona z młodego małżeństwa, teściowej i brata zyni, kłnieć paraliżem. Chorego starano się leczyć różnymi sposobami, a gdy żadne środki nie skutkowały, familia udała się o pomoc do znachora, który oprócz różnych nacięrań, kazał chorego wystawić na możliwie największe gorąco. Ponieważ południowe słońce uważano za niedosyć gorące, postanowiono więc stworzyć sztuczne gorąco. W tym celu rozpalono w piecu wielki ogień, przy którym bardzo łatwo nawet cały wół by się mógł upiec i zbliżono krzesło z chorym bezpośrednio do płomieni. Za chwilkę zaczęły się na sparalizowanym zwięgać suknie, a nieszczęśliwy wśród jęków rozdzierających i krzyku białal na wszystko, aby go odsunąć od ognia. Obecni jednak nie chcieli tego uczynić, owszem pocieszałi nieszczęśliwą ofiarę żabobonę, że będzie zdrow i że to mu napewno wyjdzie na zdrowie. Jęk chłopca cichł coraz bardziej, aż wreszcie umilkł zupełnie. Wtedy obecni uważając to za nieomylnie dobry skutek "kuracyi", chcieli przenieść chorego do łóżka, lecz przekonali się, że chłopiec upieczony na pieczeń, jest już zupełnie martwy.

CIĄGŁY DESZCZ.

Jak są miejscowości, w których przez cały rok ani kropla deszczu nie spadnie, tak również są miejscowości, w których deszcz pada większą połowę roku. Do takich zaliczyć przez cały rok ani kropla deszczu nie spadnie, tak również są miejscowości, w których deszcz pada większą połowę roku. Do takich zaliczyć przez cały rok ani kropla deszczu nie spadnie, tak również są miejscowości, w których deszcz pada większą połowę roku.

Ważny wynalazek.

Rak, choroba uważana dotąd za nieuleczalną, kończąca się zwykle śmiercią, w ostatnich latach opianowany został poniekąd przez medycynę łącznie z chirurgią, a nawet są doktorzy, którzy stanowczo wierzą w uleczenie. Pierwszym, który przy pomocy operacyi uratował życie człowiekowi, był doktor Mikulicz, Polak. On to w r. 1878 po raz pierwszy dokonał zupełnego wyjęcia krtni u człowieka, i ocalił go od śmierci. Skutkiem tej operacyi wszakże pacjent stracił zupełnie głos i wszelkie usiłowania lekarzy, którzy próbowali za pomocą sztucznej krtni kauczkowej lub z podobnego materiału głos choremu przywrócić, speliły na niczem.

KTO CHCE

kupić szczerą złoty lub srebrny ZEGAR, REK, ŁAŃCUSZEK, PIERSCIONEK lub t. p. a chce zaoszczędzić 85 do 500 na każdym dolarze, niech pisze po liu strowany polski katalog, a wysłamy ti kwoty bezpłatnie. Po co płacić niepotrzebnie dwójka lub trojka zryki.

K. STACHOWSKI & CO., 533 Noble Str., Chicago, Ill.

Baczność!

...Kto? Co? Czytajcie dalej!

Prezentaście napromiennić pleńdaje si do naszego instytutu lekniczego, a nigdy tego nie poznaicie. Nasz sposób leczenia jest zupełnie nowy. - Mi przyrzekamy wyleczyć wszystkie choroby jednym lekarstwem, lecz przysyłamy wam zaproszenia do do waszej choroby, tak które musicie sami nie odpowiedzieć, a my dopiero wam damy znać, co to za choroba, jak długo będzie ją wyleczyć, i co będzie kosztować. Zaproszenie nie was nie kosztuje. Choroby zastawiają nas naszą specjalnością i bez ich leczenia nie możemy wyleczyć. Na naszym sposobie przez nas zostało wyleczonych. Na badania wysyłamy listy ludzi, którzy nas wyleczyli, którzy to co piszemy powiadać.

Instytut nasz jest pod zarządem sławnych doktorów, którzy drugie lata w szpitalach europejskich i amerykańskich spędzili i którym ty sięgacie ludzi życie zawiadając.

Pamiętajcie, że zapytanie się nie nie kosztuje, i że jest łatwiej zapobiedz chorobie jeżeli w czas da się znać, niż jeżeli ją z dnia na dzień odwieka.

Zwierkać jest niebezpiecznym. Czy wiecie, że tydzień i dół umiera rocznie przez niedbalstwo. Niezła choroba której nie można wyleczyć, a jeżeli nie można wyleczyć zupełnie, to można bardzo szybko choroba wam powiadzi, że ta choroba jest nie do wyleczenia nie dajcie się odstraszyć, tylko dajcie nam znać a my wam odpiszemy co możemy uczynić.

Choroby kobiet jak: krwiotok, nieplodność, białe upławy leczymy przeko i tak, że raz wylezione nigdy się nie wróca.

Medycyna się wyrażane pod naszym dozorem dla każdego choroba z osobna i na jego szczególną chorobę, bo my nie leczymy jak inni le dym lekarstwem wszystkich chorób, bo to jest niemożliwe.

Choroby męskie jak: sekretne choroby są naszą specjalnością, i tysiące ludzi, którzy u innych się na tych chorobach leczymy i już stracili nadzieję nadzieję w nas, powiadają, że nas wyleczyli do zdrowia.

Przyjdźcie jedną z centową markę na odpowiedź. Pisać możecie po polsku, angielsku lub niemiecku. Adresujcie PEDICURA CO., 31 N. Wright Str., Chicago, Ill. Na odpowiedź należy przysłać 2-centowy znaczek pocztowy. Kto nie przysła, nie dostanie odpowiedzi.

mu, może, gdy chce mówić, sam przytwierdzić bezpośrednio przed ustami.

Gdy wdycha powietrze gwizdanka nie świszce, gdyż zapobiega temu wentylator; powietrze wchodzi do ust, z kąd dostaje się przez rurkę do płuc; wydechane powietrze odbywa tę samą drogę, a w ustach wytarzają się dźwięki, które stają się głosnemi i dosłyszalnemi jak naturalna ludzka mowa, skutkiem wprowadzonych w drgania faliste strun głosowych gwizdanki. Pierwsza próba powiedła się prof. Mikuliczowi zupełnie dobrze, a pacjent, przy użyciu aparatu, mówi zupełnie zrozumiale.

Zachodzi jednakże pytanie, czy przyrząd ten dałby się zastosować do niemów, a jeśli się da, to wynalazkiem swym dr. Mikulicz zasłużył sobie na wdzięczność całych ludzkich pokoleń.

CIĄGŁY DESZCZ.

Jak są miejscowości, w których przez cały rok ani kropla deszczu nie spadnie, tak również są miejscowości, w których deszcz pada większą połowę roku. Do takich zaliczyć przez cały rok ani kropla deszczu nie spadnie, tak również są miejscowości, w których deszcz pada większą połowę roku.

Ważny wynalazek.

Rak, choroba uważana dotąd za nieuleczalną, kończąca się zwykle śmiercią, w ostatnich latach opianowany został poniekąd przez medycynę łącznie z chirurgią, a nawet są doktorzy, którzy stanowczo wierzą w uleczenie. Pierwszym, który przy pomocy operacyi uratował życie człowiekowi, był doktor Mikulicz, Polak. On to w r. 1878 po raz pierwszy dokonał zupełnego wyjęcia krtni u człowieka, i ocalił go od śmierci. Skutkiem tej operacyi wszakże pacjent stracił zupełnie głos i wszelkie usiłowania lekarzy, którzy próbowali za pomocą sztucznej krtni kauczkowej lub z podobnego materiału głos choremu przywrócić, speliły na niczem.

KTO CHCE

kupić szczerą złoty lub srebrny ZEGAR, REK, ŁAŃCUSZEK, PIERSCIONEK lub t. p. a chce zaoszczędzić 85 do 500 na każdym dolarze, niech pisze po liu strowany polski katalog, a wysłamy ti kwoty bezpłatnie. Po co płacić niepotrzebnie dwójka lub trojka zryki.

K. STACHOWSKI & CO., 533 Noble Str., Chicago, Ill.

Baczność!

...Kto? Co? Czytajcie dalej!

Prezentaście napromiennić pleńdaje si do naszego instytutu lekniczego, a nigdy tego nie poznaicie. Nasz sposób leczenia jest zupełnie nowy. - Mi przyrzekamy wyleczyć wszystkie choroby jednym lekarstwem, lecz przysyłamy wam zaproszenia do do waszej choroby, tak które musicie sami nie odpowiedzieć, a my dopiero wam damy znać, co to za choroba, jak długo będzie ją wyleczyć, i co będzie kosztować. Zaproszenie nie was nie kosztuje. Choroby zastawiają nas naszą specjalnością i bez ich leczenia nie możemy wyleczyć. Na naszym sposobie przez nas zostało wyleczonych. Na badania wysyłamy listy ludzi, którzy nas wyleczyli, którzy to co piszemy powiadać.

Instytut nasz jest pod zarządem sławnych doktorów, którzy drugie lata w szpitalach europejskich i amerykańskich spędzili i którym ty sięgacie ludzi życie zawiadając.

Pamiętajcie, że zapytanie się nie nie kosztuje, i że jest łatwiej zapobiedz chorobie jeżeli w czas da się znać, niż jeżeli ją z dnia na dzień odwieka.

Zwierkać jest niebezpiecznym. Czy wiecie, że tydzień i dół umiera rocznie przez niedbalstwo. Niezła choroba której nie można wyleczyć, a jeżeli nie można wyleczyć zupełnie, to można bardzo szybko choroba wam powiadzi, że ta choroba jest nie do wyleczenia nie dajcie się odstraszyć, tylko dajcie nam znać a my wam odpiszemy co możemy uczynić.

Choroby kobiet jak: krwiotok, nieplodność, białe upławy leczymy przeko i tak, że raz wylezione nigdy się nie wróca.

Medycyna się wyrażane pod naszym dozorem dla każdego choroba z osobna i na jego szczególną chorobę, bo my nie leczymy jak inni le dym lekarstwem wszystkich chorób, bo to jest niemożliwe.

Choroby męskie jak: sekretne choroby są naszą specjalnością, i tysiące ludzi, którzy u innych się na tych chorobach leczymy i już stracili nadzieję nadzieję w nas, powiadają, że nas wyleczyli do zdrowia.

Przyjdźcie jedną z centową markę na odpowiedź. Pisać możecie po polsku, angielsku lub niemiecku. Adresujcie PEDICURA CO., 31 N. Wright Str., Chicago, Ill. Na odpowiedź należy przysłać 2-centowy znaczek pocztowy. Kto nie przysła, nie dostanie odpowiedzi.

Najpopularniejsze KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA i inne.

Do Nabożeństwa. ANIOŁ STROŻ Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla obojga płci.) W mojej oprawie ze złocionymi brzegami i tytulikami format 3 1/2 x 5 cali, 635 stronice, (dawniej \$1.00) teraz 400

ANIOŁ STROŻ Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla obojga płci.) W mojej oprawie, ze złoc. tytul., czerwone brzegi (dawniej 85c) teraz 350

ANION STROŻ Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla obojga płci) z okuciem i klamerką w skórkowej oprawie (dawniej \$1.50) teraz 600

ANIOŁ STROŻ Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla obojga płci) oprawna ozd. w skórkę cięłą, z klamerką, pięknymi wyściami i złoc. brzegami, oraz nabijanymi narożnikami metalowymi (dawniej \$4.00) teraz \$1.60

CICHA ŁZA Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla kobiet) W mojej oprawie ze złocionymi brzegami i tytulikami format 3 1/2 x 5 cali, 635 stron., (dawniej \$1.00) teraz 400

CICHA ŁZA Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla kobiet) W mojej oprawie z okuciem i klamerką, złocionymi brzegami i tytulikami, format 3 1/2 x 5 cali, 635 stron., (dawniej \$1.50) teraz 600.

CICHA ŁZA Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast.) W akasmitnej oprawie, okute, z klamerką, kryształem z kosi, złocionymi brzegami, format 3 1/2 x 5 cali, 635 stron., (dawniej \$2.00) teraz 80c.

CICHA ŁZA Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast.) W miękką cięłą skórkę z wyściami złotym kryształem, złocionymi brzegami i tytulikami, format 3 1/2 x 5 cali, 635 stron., (dawniej \$3.00) teraz \$1.20

CICHA ŁZA Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast.) Slicznie oprawne w najlepszy akasmit, okute, z klamerką z kryształem z kosi i pięknymi wyrobami z mosiądzu i stali, złocionymi brzegami i tytulikami, format 3 1/2 x 5 cali, 635 stron., (dawniej \$4.00) teraz \$1.60

CICHA ŁZA Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast.) Oprawne w twardą cięłą skórkę, z wyściami złotymi i wyrobami, z srebrnymi punkcikami i klamerką złocionymi brzegami i tytulikami, format 3 1/2 x 5 cali 635 stron., (dawniej \$4.00) teraz \$1.60

CICHA ŁZA Chrześciana Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast.) Oprawne w imitację kosi stonowej z wyściami z mosiądzu i stali z klamerką i złotymi brzegami. Dawniej cena 4.50 teraz tylko 1.80, DZIERCIĘ DO BOGA z dodatkiem ministrantury. (Oprawne w płótno) 100

KWIAT NIEWINNOŚCI. — Książeczka do nabożeństwa. Osobne wydanie dla chłopców i dziewcząt Mocno oprawne w płótno 150

OLTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn.) Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. W mojej oprawie ze złoc. tyt. czerwone brzegi (dawniej 85) teraz 35c.

OLTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn.) Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. W moc. opr. ze złoc. brzegami i tytulikami format 3 1/2 x 5 cali, 635 stronice, (dawniej \$1.00) teraz 40c.

OLTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn.) Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich. W moc. opr. ze złoc. brzegami i tytulikami format 3 1/2 x 5 cali, 635 stronice, (dawniej \$1.00) teraz 40c.

OLTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn.) Z dodatkiem niesporów i pieśni łacińskich, oprawna ozd. w skórkę cięłą, z klamerką, pięknymi wyściami i złoc. brzegami, oraz nabijanymi narożnikami metalowymi (dawniej \$4.00) teraz \$1.60

WYBÓREK czyli krótki sposób Nabożeństwa Codziennego dla Rzymsko-Katolików. Z dodatkiem Pieśni. W mojej oprawie, i czerwone brzegi 20c.

WYBÓREK czyli krótki sposób Nabożeństwa Codziennego dla Rzymsko-Katolików. Z dodatkiem pieśni w mojej oprawie, i złocionymi brzegami. Cena 25c.

WYBÓREK czyli krótki sposób Nabożeństwa Codziennego dla Rzymsko-Katolików. Z dodatkiem Pieśni. — W mojej oprawie i wyściami okute i z klamerką (dawniej \$1.00) teraz 40c

WYBÓREK oprawna w cięłą skórkę, z klamerką z nabitanymi wyściami i złoc. brzegami (aby się skóra nie obcierała.) Dawniej cena \$2.50 teraz \$1.00

WYBÓREK osobliw. nabożeństw (Katolik w modlitwie) grubo druk, oprawna w skórkę, złocione brzegi. 75c

WYBÓREK osobliw. nabożeństw (Katolik w modlitwie) grubo druk, oprawna w morocno skórkę, złocione brzegi okute z klamerką. \$1.00

Religijne.

Głos Synagarii na pustyni świata tego jęczącej, w mocnej oprawie ze złocionym tytulikiem 512 stronice \$1.00

Miesiące Maj poświęcony Bogarodzicy i Niepokalanej Dziewicy Maryi. Orsz sposob przygotowania się należy do Spowiedzi świętej. Modlitwy przy Miszy świętej. Godzinki, Modlitwy wieczorne i kilka pieśni. Zawiera blisko 800 stronice w mocnej oprawie. 80

Nawiedzenia Najświętszego sakramentu i Niepokalanej poczętej Najświętszej Maryi Panny na każdy dzień miesiąca napisana po włosku przez sługę Bożego S. Alfonsa Marza La-gouri, Biskupa diecezji świętej Agaty i Fundatora Zgromadzenia Redemptorystów na polski język przełożone. 90 W mojej oprawie . . . . . 50

O Naśladowaniu Jezusa Chrystusa. (Tomasz z Kempis.) Książ. czworo. Tomasz z Kempis. W mojej oprawie ze złocionym tytulikiem. 85c. Cena . . . . . 85c.

Przewodnik duszy do Nieba, z licznymi piękniemi rycinami o Sercu i Duszy człowieka w mocnej oprawie, ze złocionym tytulikiem. . . . . 85c.

Kantyczka czyli Pastoralki i Koledy, czyli pieśni wesołego ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane, a przez X. M. M. zebrane. Czterpans z rekopisów od roku 1695. Pieśni do "Kociego" użyciu. W mojej oprawie 75c

Śpiewnik kościelny dla użyciu wierznych zebrał W. Bern. Ruchniewicz. W mojej oprawie cena 50c

Śpiewnik Pieśni Nabożnych zawierający 630 pieśni jako to: Pieśni codzienne, Msze święte, Nieszpory łacińskie, Pieśni na uroczystości Pańskie, Na święta Matki Boskiej i świętych Pańskich, Pieśni za Polskę, niemieckie pieśni przystojne, psalmy, suplikacje itp. w mojej oprawie płóciennej ze złocionym tytulikiem. Cena. . . . . \$1.00.

Zbiór pieśni nabożnych katolickich dla użyciu kościelnego i domowego. Zawiera: 92 msze, nieszpory, 1102 pieśni z dodatkiem nieszporów łacińskich, jeszcze 4 więcej pieśni łacińskich, 23 pieśni za Polskę. Objętość blisko 1100 stronice wielkiego formatu ze pięknym papierze i z wyściami tytulikami.

Dzielo to sprzedaje się po cenach następujących: Oprawne w pół skórek . . \$2.25

Całe w skórkę i wyściami brzegi \$3.25

KSIĄŻKI DO NAUKI JEZYKA ANGIELSKIEGO.

Aleksandra Chodźki Słownik Polsko-Angielski i Angielsko-Polski w mojej oprawie ze złocionymi tytulikami. Cena. . . . . \$4.00

Metoda teoretyczno - praktyczna METODA nauzenia się czytania i mówić po angielsku w sześciu miesiącach, z oryginalnej edycy przeobrażona i do użyciu Polaków zastosowana. Dwa tomy. Tom Gramatyka, II Tom Klucz. W mojej oprawie, Cena \$3.00

Posrednik polsko-angielski, książka dla Polaków w Ameryce dla łatwego nauzenia się po angielsku; z opisaniem każdego wyrazu jak się ma wymawiać, wypracować. Wł. Dyniewicz przyjrzało, poprawione i znacznie powiększone a mianowicie dodane są rozmowy i różne listy w polskim i angielskim języku. . . . . 65

Historia Stanów Zjednoczonych od odkrycia Ameryki aż do naszych czasów, z krótkim zarysem innych krajów Amerykańskich wraz z deklaracyą niepodległości, artykułami konfederacyi i Konstytucyą Stanów Zjednoczonych i dodatkiem wojny amerykańsko-hispańskiej (około 600 stronice). W mojej oprawie. 75c

W lepszej oprawie z wyściami tytulikiem \$1.00

W. DYNIEWICZ, Publisher "Gazeta Polska," 532 Noble Str., Chicago.

AUG. GROSS, 980-982 WELLS STR., CHICAGO, ILLS. TELEFON 3443.

W. SŁOMIŃSKA, 679 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.

Polca swą trzydziestoletnią prasownię rozmaitych przyborów kosiarnych, jakoteż i dla Szan. Towarzystwa jako to: Chorągwie kościelne, Sztandary narodowe, artystycznie haftowane złotem i jedwabiem, różnego gatunku szarfy, odznaky i berla marszałkowskie. Prasownia moja znana jest w całej Ameryce z pierwszorzędną, elektryczną i sumienną robotą. Ceny zawsze najtańsze.

POSZUKIWANIA.

Konsul Austriacki poszukuje terazniejszego adresu Wiktorji Dega (z domu Michalek), pochodzącej z Pustków, p. Dębicy, Galiicy. Ona sama lub ktokolwiek ją o niej wie — raczy donieść do kantoru Polskiego: C. W. DYNIEWICZ & CO., 865 Milwaukee Ave., Chicago Ill.

Antonina Kalażewska, pochodząca z Król. Polskiego, gubernii Łomżyńskiej, powiatu Stuzic, gminy Grojeń, wieś Dybka, przebywająca w Ameryce przez ostatnie 5 lat, poszukiwana jest przez swego brata. Ktoby wiedział o miejscu jej pobytu, lub ona sama, proszę mi donieść pod adresem: Stanisław Grzeszkowski, Webster, Mass.

Andrzej Olejara, pochodzący z wsi Dwory, powiatu Bielskiego w Galiicy, przebywający podobno w Chicago, poszukiwany jest przez swego przyjaciela. Ktoby wiedział o jego adresie, lub on sam, proszę mi dać znać. Michał Gworek, N. E. Yard 21, Rockville, Conn.

POSZUKUJE ZONY.

Licząc 21 lat, posiadam stałą posadę maszynisty z pensją \$80.00 miesięcznie i żyję sobie spokojnie z panną w wieku od 15 do 23 lat, z którą chciałbym wejść w związek małżeński. Posiadam oszczędności tysiąc osiemset dolarów w gotówce. Ktoby z panien zoczyła sobie zawrędną znajomość, raczy nadesłać pod poniższym adresem fotografie swoją, a w zamian otrzyma fotografie moją. Przyrzekam korespondencyjnie zachować w tajemnicy. Adres: ALEKS. KUKOWSKI, L. Box 26, Shamokin, Pa. August 8-Sept. 8-1899.

Niżej podpisany podaje do ogólnego wiadomości, że ludzie cierpiący na chorobę św. Walentego niechaj się do niego zgłoszą a on ich z choroby wyleczy. Proszę opisać chorobę i załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy. WINCENTY SZOSDA, 921 Elm street, Wilmington, Del. Oct. 27 99

POTRZEBA

doświadczonych klerka do składu towarów. Musi mówić po polsku angielsku. Adres: E. R. STROME, Minto, N. Dakota. 33-35

STANISŁAW GRIGE, pochodzący z Krolestwa Polskiego, gubernii Suwalskiej, gminy wsi Ciosowska, poszukiwany jest przez niżej podpisanego. Długi czas przebywał w Bay City. Ktoby obecne miejsce jego pobytu wiedział, lub on sam, niech mi da znać pod adresem: F. BEST, Lewis Allen, Spring Co., Jackson, Mich.

W ważnej sprawie poszukiwamy jest Władysława Miłkowskiego, ze Lwowa, Galiicy, przez konsula austriackiego. On sam, lub kto o nim wie, raczy donieść adres do Polskiego Kantoru C. W. DYNIEWICZ & CO., 805 Milwaukee ave., Chicago, Ill.

Na poczekaniu w Bridgeport, Conn., znajduje się paczka książek dla jednego z naszych tamtejszych czytelników, po której adresat dotąd się nie zgłosił. Ponieważ książki te posłałyśmy na żądanie i ponieważ nie wiemy na razie, do kogo paczka wysłana została, prosimy przeto interesowaną osobę po odbiór przesyłki zgłosić się do urzędu pocztowego.

STANISŁAW KOWALEWSKI, ze wsi Zabrozie i BARTŁOMIEJ SIELKOWSKI ze wsi Łazy, obaj z pod zaboru rosyjskiego, gubernii Łomżyńskiej, powiatu Ostrołęka, poszukiwani są przez niżej podpisanego. Oni sami, lub ktoby o nich wiedział, raczy mi donieść pod adresem: FRANCISZEK KRĄSNIIEWSKI, Montague, Mass.

MACIEJ STRZAŁKA, pochodzący z pod zaboru rosyjskiego, gubernii Suwalskiej, powiatu Augustowa, gminy Bargłów Dworny, poszukiwany jest przez swego brata w bardzo ważnym interesie. Ktoby o nim wiedział, lub on sam, niech mi da znać pod adresem: JÓZEF STRZAŁKA, Willock Pa., Allegheny, Co.

PREZERWAJ SWOJE ŁAPKI! REUMATYZM. NEURALGIE i podobne choroby, wyrzynają na podstatwie ścisłych NIEMIECKICH PRAW MEDYCZYNYCH, sławny Dr. RICHTER, „KOTWICZNY” PAIN EXPELLER. NIE MA NIC LEPSZEGO! Prawdaty tylko ma „KOTWICZNY” na marne ochronny F. Ad. Richter & Co., 315 Pearl St., New York. 34 MEDALI ZŁOTYCH i innych 15 zł. Własne fabryki szkła. 25 ct. 150 ct. Uznaj go i polecaj. Jedyne składki specyficzne, duchowni inne znakomite osoby. KOTWICZNY STOMAKAL najlepszym środkiem na koliki niestrawności, choroby żołądka.

CHICAGO

— Czteroletni Lewandowski, o którym donosiliśmy w zeszłym numerze, iż utonął w rzecze w okolicy ulicy Bradley, znalazł się w zeszłym czwartek rano. Lewandowski nie utonął bowiem, ale tylko zablakał się, aż przychodził jakiś zaprawdzał ko na stację policyjną przy Chicago ave. Sierżant biurowy nie mogąc nic dowiedzieć się od chłopca, wpadł na myśl, że chłopcem tym jest poszukiwany topielec Lewandowski, zaprawdzał go więc do domu zafarasowanych rodziców — i przekonali się, że przypuszczenia jego było prawdziwe.

— W Chicago w tem olbrzymim mieście bogactw i dostatków znalazła się jednak osoba, która umarła z głodu. Jest nią niejaką Anna Gravenstock, która umarła w zeszłą środę. Chorowała ona dłużej czas na tyfus, a przytem postąpiła się, bo mąż nie postąpił jej zatrudnienia, daremnie o pomoc dla chorej kochanki. Ułtowano się nad chorą dopiero po jej śmierci i sprawono jej pogrzeb kosztami miasta.

— W miasteczku Lagrange, odległym od miasta naszego o kilka mil na zachód, powstał pożar w zeszłą sobotę i zniszczył prawie całe śródmieście. Szkody nie są zbyt wysokie, gdyż mieszczość ta nie odznaczała się zbyt wielkim bogactwem, a chicagowianom znaną była z tego, że co niedzielę prawie wyjeżdżają tam mnóstwo osób na odpoczynek i świeże powietrze.

— John Loomis, aeronauta, który na utrzymanie swe zarabiał wnoszeniem się balonem w górę i spuszczeniem przy pomocy spadochronu, omal że nie przypała ciałem do ziemi, gdy w ubiegłą niedzielę. Loomis wzbился się w górę balonem z ogrodu na poł. stronie miasta na wysokość 2000 stóp, od ciał nagle spadł i jak strącał począł spadać ku ziemi. Wówczas gromzący huk śmierci, nie stracił wszakże bynajmniej przytomności, i wreszcie niedaleko od ziemi udało mu się spadochron otworzyć. Zawisł też zaraz w powietrzu, ale opuszczając się na ziemię, spadł na wierzchołek elektrycznego tramwaju, a dotknąwszy się drutu, bardzo niebezpiecznie poparzył sobie twarz. Loomis w sztuce wnoszenia się balonem i spuszczenia przy pomocy spadochronu, produkował się przeszło 280 razy, ale nigdy nie miał wypadku, dopiero teraz.

— Niemcy chicagowscy jakoteż i z miast sąsiednich, robią przygotowania do obchodów i wspaniałej uroczystości 150 letniej rocznicy urodzin swojego wieszca, Goe thego, która to uroczystość odbędzie się w parku Sunnyside, w niedzielę dnia 3go września.

— Sir Wilfrid Laurier, prezes ministrów kanadyjskich przesyłał do pewnej wybitnej osobistości w Chicago list, w którym przyrzeka przybyć na uroczystości karnawału jesien nego. List ten był niejako odpowiedzią na oficjalne zawiadomienie. Prócz tego zaś wyjeżdża do Kanady delegacja, która przesyła ministrów Kanadyjskich formalne wręczy zaproszenie.

— W sąsiednim miasteczku Whiting w stanie Indiana powstał w rafineriach syndykatu Standard Oil wielki pożar, który rozszerzył się na kilka budynków i zrządził szkody na \$100,000. W czasie pożaru dwóch robotników poparzyło się śmiertelnie.

— William Brown, główny zarządca towarzystwa kolejowego, Chicago & Alton przesyłał do władz miejskich formalne zawiadomienie, że korporacja ta, z chwilą gdy przeszła na własność innych kapitalistów, nie będzie więcej sprzeciwiała się podwyższeniu torów kolejowych w granicach miasta. Odpowiedź ta nadeszła wskutek nowego żądania komisarza Mc Gaun, który towarzystwa teje koleje nakazał usunąć tory kolejowe z Archer ave. W. Brown w zawiadomieniu swem zapewnia, że zarząd kolei Alton posiadzenie swe będzie miał d. 7 września, i wtedy kwestya sporna napewno według życzenia radnych miasta zatłwoną zostanie, to jest że szyny z Archer ave. usunęte zostaną i praca nad podwyższeniem torów będzie rozpoczęta. Na zasadzie tego komisarz miejscy przedłużyli termin usunięcia szyn na jeden miesiąc.

— Dymitr Friedlander, Rosyjanin czy też Żyd, zamieszkały przy ulicy Noble, który przed paru dniami uciekł z Chicago, zarwawszy znaczną ilość ludzi na grube sumy, znajduje się podobno w New Yorku, jak upewnia p. Kalas, inspektor policyjny. Jeżeli Friedlander nie wyjechał jeszcze do Europy, to jest nadzieja, że go tam tejsza policja przytrzyma i odeszle do Chicago. Rodzina Friedlandera opuściła Chicago przed paru tygodniami, co utwierdza w przekonaniu, że defraudant działając według planu. Między poszkodowanymi jest także paru Polaków.

— Ogromne nieszczęście, wydarzyło się w niedzielę po południu około godz. 4, na placu rozebranego niedawno „Libby Prison“ gdzie teraz wznoszono olbrzymi gmach Coliseum, a odpowiedzialność za to nieszczęście spada bezwzględnie tylko na architektów, którzy plany tego gmachu sporządzili i robotami kierowali. Gmach o którym mowa, miał być wykonany jeszcze przed zimą mimo, że dotąd zaledwo żelazny szkielet wysoki 80 stóp wzniesić zdołano. Ten pośpiech widocznie i zle obliczenie wytrzymałości materiałów budowlanych stały się przyczyną, że gdy usunęto drewniane rusztowanie używane przy spajaniu żelaznych belek, szkielet cały runął jak domek z kart i pogrzebał pod sobą trzydziestu kilku zatrudnionych tamże robotników.

Katastrofa wydarzyła się całkiem niespodzianie — nieprzewidziana, więc też mało robotników zdołało schronić się na bok. Z przywalonych dziewięciu na miejscu postradało życie, czterem uległo niebezpiecznym poranieniom, a kilkunastu cięższe odniosło rany. Huk towarzyszący zawaleniu się gmachu zwałił na miejsce tłumy ludzi i kto żył rzucił się na ratunek nieszczęśliwych ofiar katastrofy.

Zabici zostali: Charles Wolpot, 9743 Commercial ave.; Ed. Murray, 75 Morgan str.; Frank Logan, 511 S. Clark str.; Stephan J. Thompson, 73. 22nd str.; John Farrey, 169. 18th str.; Richard Sherman, 248 Randolph str.; Theodore Horn, 6951 Monroe ave.; LeRoy Fonner z Toledo, O.; Al. Norman z Toledo, O.

Zabitych poroszono zaraz do kostnicy, rannych zaś po umieszczono w różnych szpitalach. Co było powodem nieszczęścia żaden z architektów nie umie wytłumaczyć i stara się naturalnie jak najmniej winy na siebie przypisać, choć faktem jest niezaprzeczonym, że albo fundamenta były za słabe lub też jakaś inna wada była w całej strukturze.

Kompanii, architektom i budowniczym wytoczony pewno zostanie proces, skoro śledztwo wykaze, że oni winni są całemu temu nieszczęściu.

Baczność Rodacy!

mieszkańcy w północno-zachodniej części miasta Chicago.

Zwracamy uwagę Polaków, że mamy za przeszło 1 milion dolarów wartości „propeertów” na sprzedaż w okolicach w części północno-zachodniej miasta, w parafii Stanisławowo, Kantowo, św. Trójcy, N. M. Panny Anielskiej, (nowa parafia), na Jadęgowie, w parafii Wszystkich św. w Avondale i dalej na północ i zachód.

Po większej części są to property inonarodowców, którzy chcą się wynieść z polskich stron a ujdą dalej do „swoich”. Property te mamy w cenach od \$1,400 do \$18,000 na latwych warunkach. Są domy drewniane i murowane, małe i wielkie, biznesowe i rezydencyjne. Podajemy ulice, przy których mamy property na sprzedaż: Ashland ave., Augustus str., Armitage ave., Artesian ave., Avers ave., Brigham str., Bloomingdale Rd., Chicago ave., Cleaver str., Campbell ave., Ciybourn Place, Cornell str., Coblenz str., Courtland str., Centre ave., Currier str., Division str., Dickson str., Emma str., E ston ave., Fairfield ave., Fry str., Francisco str., Girard str., Grand ave., Hudson ave., Harvey str., Homer str., Harding ave., Humboldt str., Humboldt boul., Haron str., Hoyme ave., Hermitage ave., Holt ave., Irving Park Boul., Kamerling ave., Kimball ave., Lull Place, Lister ave., Luce str., Lubeck str., Lincoln str., Milwaukee ave., Morgan str., Marshall ave., Maplewood ave., Mozart str., North ave., Noble str., Otto str., Ohio str., Oakley ave., Paulina str., Potomac ave., Rice str., Raymond str., Redfield str., Robinson ave., Seeley ave., Stove str., Tell Place, Wabansia ave., Webster ave., Wood str., Winchester ave., Western ave.,

(Także mamy property w innych dzielnicach i parafiach polskich.) W Avondale mamy próżne loty po \$525.00 i wyżej, na miesięczne wypłaty, blisko kościoła polskiego, przy ulicach: Milwaukee ave., Central Park ave., Monticello ave., Belmont ave. i W Noble ave.

Także pojedynczo próżne loty i próżne rogi we wszystkich polskich parafiach. Kto ma wolę kupić sobie majątek, dostanie po niskiej cenie i na latwych warunkach. Mamy property różne, podług stanu kasy nabywcy. Czas się polepsza, pracy jest dosyć, więc kto ma pieniądze leżące bez użytku lub przynoszące mały procent, niechaj teraz kupuje „property”. Kto pierwszy ten ma lepszy wybór. Zgłoszenia do Polskiego Kantoru: C. W. DYNIEWICZ & CO., 805 Milwaukee ave., Chicago, Ill.

DO SPRZEDANIA

40 akrów dobrej, równej i czystej ziemi, w pobliżu wielkiego miasta. Tylko 20 minut od tramwaju i nieopodal szkoły. W miejscu jest kościół polsko-katolicki, każda przybywa stale. Ziemia sprzedana zostanie bardzo tanio. Na owych 40 akrach są tylko dwa akry lasu, reszta czysty grunt, wymierzony na loty, z których 5 jest sortada nyob, a reszta 304 do sprzedania. Chęć się pozbyć gruntu z powodu zmiany interesu. Loty sprzedają się tu po 15 dolarów. Ja sprzedam ten grunt za \$500. O bliższe szczegóły proszę zgłosić się do właściciela, pod adresem: W. RABINSKI, 109 Lyman str., HOLYOKE, Mass.

Tajemnicą Piękności

Jest ładna cera i zdrowa wątrobą.

PROF. BONKER'S Complexion Cream. Satisfaction Guaranteed or money refunded. PRICE, 50 CENTS. Używanie Dra Bonkera Complexion Cream i Dra Bonkera mydło na komplekację, (Dr. Bonkera's Complexion Soap) to jest najlepszy sposób na wyzdrowienie skóry. Nie ma onuważy PIEL, OPALIZNIE, krosty tak zwane „blackheads”, żółte plamy na twarzy i tynie przez ich cząstki wnikające do skóry. Przyczyniają się do zdrowia i dla tego pięknej gładkiej jak aksamit cery twarzy, o jakiej używanie kładzie niewiasta się stara. Używanie waszą wątrobę w stanie czynnym używając pigulek zwanych Dra Bonkera Vegetable Liver Pills, bo ona wasza będzie zdrowa i nie myśł wasz zgnębionym, jeżeli wątrobę wasza nie wykonyje jej czynności podczas parnych dni lata. Treść te preparaty zostaną wysłane do jakiegokolwiek części Stanów Zjednoczonych po otrzymaniu \$1.00.

Używanie Dra Bonkera Complexion Cream i Dra Bonkera mydło na komplekację, (Dr. Bonkera's Complexion Soap) to jest najlepszy sposób na wyzdrowienie skóry. Nie ma onuważy PIEL, OPALIZNIE, krosty tak zwane „blackheads”, żółte plamy na twarzy i tynie przez ich cząstki wnikające do skóry. Przyczyniają się do zdrowia i dla tego pięknej gładkiej jak aksamit cery twarzy, o jakiej używanie kładzie niewiasta się stara. Używanie waszą wątrobę w stanie czynnym używając pigulek zwanych Dra Bonkera Vegetable Liver Pills, bo ona wasza będzie zdrowa i nie myśł wasz zgnębionym, jeżeli wątrobę wasza nie wykonyje jej czynności podczas parnych dni lata. Treść te preparaty zostaną wysłane do jakiegokolwiek części Stanów Zjednoczonych po otrzymaniu \$1.00. JOHN H. XELOWSKI, Aptekarz polski, 709 MILWAUKEE AVE. CHICAGO.

Ceny Targowe.

Chicago, 30 Sierpnia 1899.

Table with market prices for various goods like Psenienia Zimowa, Kukurydza, Owies, Żyto, Siemiona, Słoma, Siano, Wyborna tymotka, etc.

Ważne ogłoszenie dotyczące nieruchomości w Chicago, w parafiach polskich.

Ważne ogłoszenie dotyczące nieruchomości w Chicago, w parafiach polskich.

Ważne ogłoszenie dotyczące nieruchomości w Chicago, w parafiach polskich.

Ważne ogłoszenie dotyczące nieruchomości w Chicago, w parafiach polskich.

Ważne ogłoszenie dotyczące nieruchomości w Chicago, w parafiach polskich.

Ważne ogłoszenie dotyczące nieruchomości w Chicago, w parafiach polskich.

Stylny na cały świat Dr. BADGER. POSIADAJĄCY NAJLEPSZE DYPLOMY I PRAKTYKUJĄCY MEDYCYNĘ PRZEZSŁO 30 LAT. WYLEGŁY TYSIĄCE OSÓB Z NIEBEZPIECZNYCH CHOROBY. Zdradzie, którzy zostali wyleczeni, z wdzięczności rozkładają listy doktora BADGERA i zadowolony go polecają. Dr. Badger rozpozna każdą chorobę, nie zadając choremu żadnych pytań. Porady udzielone darmo osobie i listownie. Opiszcie chorobę i w liście załączcie trochę włosów z głowy, oraz podajcie wiek i płęć chorej osoby, a na odpowiedź przysyłacie markę 3 centowa, to dostaniecie natychmiast opis z radą, czy choroba jest do wyleczenia i jak, i w jakiej formie. Dr. Badger leczy wszystkie choroby zastarzałe, jako to: Dusznosć, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista, tężec, szczy, paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, szczy, dez i nosa, choroby żołądka gardła, piersi, kanałów ośrodkowych, choroby w stawach i kościach, choroby macicy, złośliwe nowotwory, choroby krwi, choroby skóry, choroby oczu, choroby uszu, choroby nosa, choroby gardła, choroby krtani, choroby płuc, choroby wątroby, choroby nerek, choroby pęcherza, choroby dróg moczowych, choroby żółci, choroby wątroby i nerek, tyfus, odra, glista,